

KTO KRYJE MORDERCÓW lubiąskich

**TV
SAT**

Str. 10

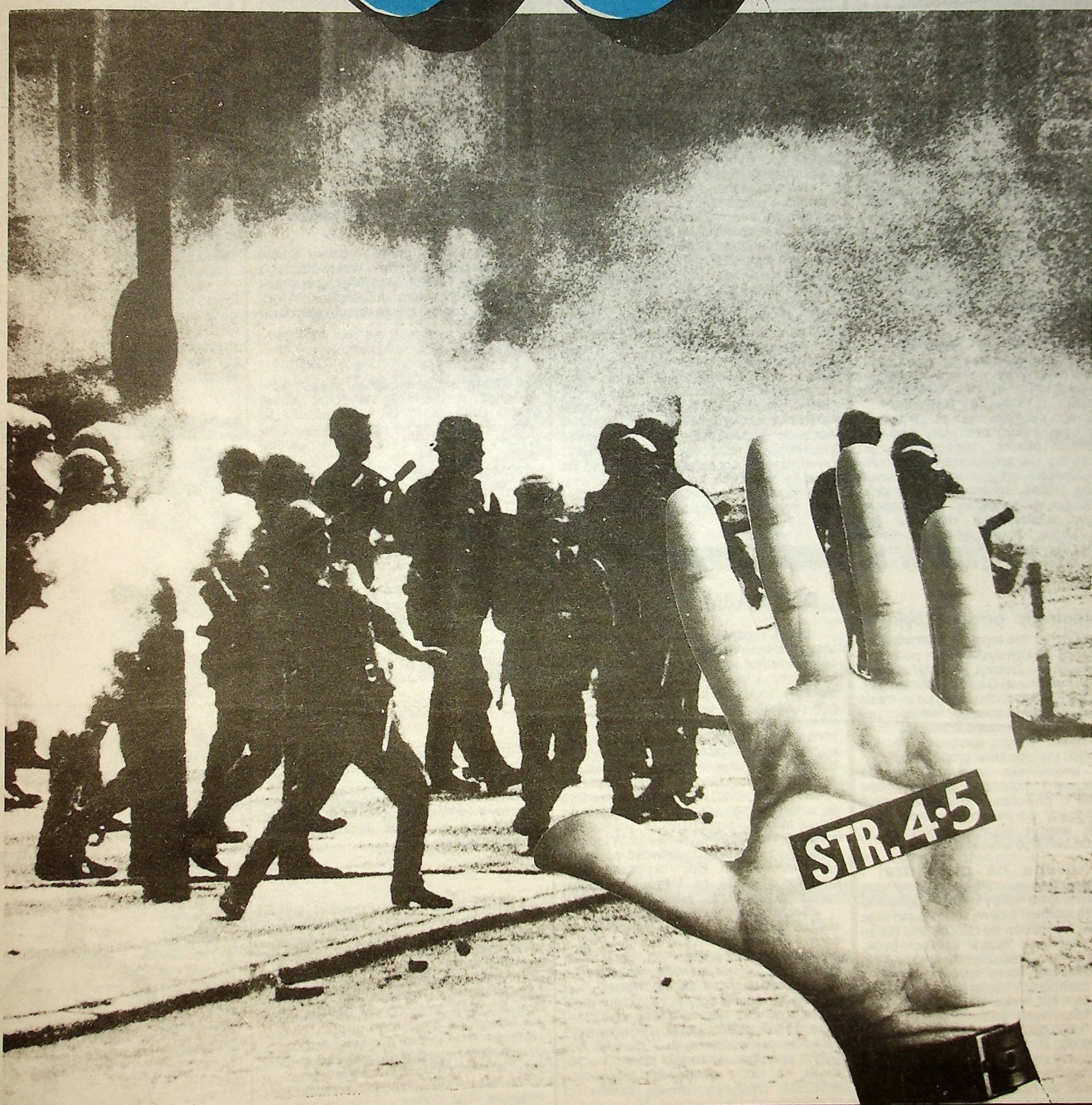
to

**TYGODNIK
LEGNICKI**

36

05IX91

1500,-





CO PISZCZY W... PRASIE

*** W legnickich żłobkach - drożej!** - czytamy w *Słowie Polskim*. Zarząd Miasta Legnicy podjął decyzję w sprawie odpłatności za pobyt dziecka w żłobku. Do tej pory stała opłata wynosiła 40 tys. zł, a koszty wyżywienia kształtowały się od 120 do 150 tys. zł. Od 1 września stała opłata podwyższona do 80 tys. zł. Jakże będą koszty wyżywienia jeszcze nie wiadomo.

*** Prywatyzują się!** - "Jak poinformował *Słowo Polskie* rzecznik prasowy KGHM Janusz Dobrzański, prywatyzuje się Zakład Handlowo-Produkcyjny KGHM "Zakmat" w Polkowicach. Planuje się, iż od 1 października "Zakmat" przekształci się w Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne "Mercus". Będzie to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w której 49 procent udziałów posiadać będzie KGHM w Lubinie, a 51 procent firma FLT-Metall z Duesseldorfu.

Spółka "Mercus" prowadzić będzie handel hurtowy i detaliczny towarami krajowymi i zagranicznymi, oraz zajmować się będzie zaopatrzeniem materiałowo-technicznym zakładów KGHM. Będzie również produkować wiązki przewodów elektrycznych, pigmenty do farb i lakierów, kosmetyków i tworzyw sztucznych. Kapitał zakładowy firmy wyniesie około 34 miliardów złotych.

Prywatyzacja oznacza także zniknięcie popłuku hamującego płace. W firmie wprowadzony zostanie także system prowizyjny, mający wyzwoić aktywność pracowników. Załoga będzie miała zagwarantowane udziały w spółce - około 20 proc.

*** "Spacerkiem po Jaworze"** - "W Jaworze pojawił się nowy przewodnik turystyczno-reklamowy po tym mieście" - donosi *Gazeta Robotnicza*. "Niewielka 24-stronicowa broszurka formatu kieszonkowego przynosi wiele ciekawych informacji o historii, a przede wszystkim dniu dzisiejszym miasta. "Spacerkiem po Jaworze", bo tak zatytułowany jest przewodnik, zawiera zdjęcia najważniejszych zabytków miasta, można tu też znaleźć szeroką ofertę handlową i usługową. Stałym punktem tej książeczki jest mapa Jawora. Nie uwzględnia ona niemal w ogóle nowych osiedli, a więc tej części Jawora, której nie znają zbyt dobrze nawet mieszkańcy miasta."

*** Autostrada pod policyjnym nadzorem** - "Na legnickim odcinku autostrady (ok. 70 km) dyżur pełnią policjanci z trzech rejonów - Złotoryi, Legnicy i Jawora" - czytamy na łamach *Gazety Robotniczej*. "W dni natężonego ruchu krąży po tej trasie najczęściej dwa radiowozy. Niestety, policjanci naszego województwa nie dysponują nowoczesnym sprzętem, więc ich działalność ma charakter profilaktyczny. Policja wrocławska otrzymała szybkie volkswageny i motocykle yamaha, wiele mówiono o powołaniu "specjalnej policji autostradowej" ale jak dotąd wrocławianie patrolują jedynie odcinek autostrady w granicach swojego województwa."

*** Uwaga na pieniądze!** ostrzega *Słowo Polskie*. "Kiedyś fałszowano tylko dolary i marki niemieckie. Teraz i za złotych można sporo kupić więc coraz więcej spekulacji od fałszowania bierze się za zakładanie "fabryk" polskich banknotów. Nie ma się zresztą czemu dziwić, bo możliwości techniczne sprawozdanych z krajów zachodnich kopiarek i drukarek są olbrzymie." Na rynku pojawiają się coraz więcej fałszywych banknotów o nominałach: 1.000.000 zł, 500.000 zł, 100.000 zł nawet 20.000 zł.

"Pojawiały się one w Legnickim. Trzeba więc, przyjmując banknoty, lepiej się im przyglądać, bo nigdy nie wiadomo czy nie jest to bezwartościowy papier?"

KGHM W PRZEDDZIEN PRYWATYZACJI

Prywatyzacja KGHM nie przestaje interesować mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Niestety, na temat przekształcenia przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę skarbu państwa nic nowego nie wiadomo. Aby zamiar stał się rzeczywistością, pod odpowiednimi papierami swoje podpisy muszą złożyć pracownicy Ministerstwa Przekształceń Własnościowych. Kiedy to zrobią? W KGHM nikt nie wie. Dyrektorzy do Warszawy jeżdżą często, ale sprawa dalej tkwi w miejscu.

Drgnęło za to coś na obrzeżach wielkiego KGHM. Prywatyzuje się Zakmat. Powstaje Fundacja Pracownicza, która będzie miała na celu pomoc pracownikom przy zakupie akcji przedsiębiorstwa. W Hucie "Głogów" finalizowane jest joint venture z chilijską firmą Ancore. Spółka będzie się zajmować produkcją wanien elektrolitycznych w oparciu o bardzo nowoczesną technologię. Okres ich eksploatacji ma być znacznie dłuższy niż, stosowanych dotychczas, żeliwnych. Nowe wanny poprawia warunki pracy. Zostanie wyeliminowane spawanie płyt ołowionych, którymi są układane wanny żeliwne. Część produkcji polsko-chilijskiego joint venture zaspokoi potrzeby naszych hut, reszta zostanie sprzedana kontrahentom zagranicznym.

Pomimo znanego terminu komercjalizacji KGHM, trwają liczne przygotowania do tego kroku. Rada delegatów przedsiębiorstwa wybrała już 4 osoby do rady nadzorczej przyszłej spółki.

Na tym jednak nie koniec. Rada pracownicza, korzystając z przysługujących im uprawnień, zaopiniowała kandydatów do tejże rady nadzorczej. Na stanowisko prezesa zarządu proponowano dotychczasowego dyrektora generalnego dra inż. Jana Sadeckiego, na wiceprezesa ds. strategii i rozwoju - dra inż. Stanisława Siewierskiego, na wiceprezesa ds. prywatyzacji - mgra inż. Pawła Ofmana a na wiceprezesa ds. finansowych - mgra Jerzego Legiecia.

Wszyscy chcieliby kogoś zaopiniować, więc Komisja Górnicza "S" wymogła na radzie pracowniczej uzupełnienie listy kandydatów o dodatkowe, "solidarnościowe" propozycje. Ministerstwo będzie miało z czego wybierać. Nie trzeba jednak dodawać, że z sugestii korzysta wcale nie musi. A swoją drogą ciekawe, że dla wielu prywatyzacja pozostaje tylko szyldem. Woleliby wszystko zostawić po staremu albo, nazywając to inaczej, na odpowiednie stołki posadzić swoich ludzi.

(ska)

DLA NAJMŁODSZYCH

Lubin może pochwalić się pewnym osiągnięciem. We wrześniu działał w mieście 14 przedszkoli, czyli tyle samo, ile w roku ubiegłym. Likwidowanie tych placówek stało się nagminną praktyką od momentu, gdy przeszły one pod kontrolę samorządów. Rada miasta Lubina, po społecznej konsultacji, zdecydowała się utrzymać wszystkie przedszkola. Być może dzięki tej decyzji uniknięto wielu nieprzyjemności.

Próba zlikwidowania jednego przedszkola w Ścinawie o mało nie doprowadziła do zmiany zarządu miasta. W Głogowie do dzisiaj trwają przepychanki dotyczące decyzji, które przedszkola zamknąć. W Lubinie istnieje, co najwyżej, możliwość pewnych zmian lokalowych. Gdy rozpocznie działanie przedszkole na Ustroniu zostanie zamknięte inne w mieście.

Gorzej prezentuje się sytuacja lubińskich żłobków. Nie ma na razie konkretnych decyzji na ich temat. We wrześniu zostanie przeprowadzona analiza ich obciążenia. Jeśli dzieci będzie niewiele, to któryś ze żłobków może zostać zlikwidowany.

Od września opłata za przedszkole wzrasta do 250 tys. zł miesięcznie, a w Ośrodku Rehabilitacyjno-Adaptacyjnym dla dzieci niepełnosprawnych - do 300 tys. MOPS przypomina, że jeśli dochód w rodzinie na jedną osobę nie przekracza najniższej emerytury, istnieją możliwości dofinansowań.

(ska)

to i owo

W najbliższym sezonie grzewczym nie będzie ciepła w budynkach mieszkalnych PKP przy ul. Kwiatowej 19 - 21 i Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kwiatowej 25 - dotychczas ogrzewanych przez Spółdzielnię Pracy "Legniczanka". Spółdzielnia ta zakupiła kocioł parowy i będzie go montować zamiast kotła wodnego ogrzewającego dotychczas budynki mieszkalne. Dla zapewnienia ciepła w/w budynkom trzeba wybudować wymiennikownię ciepła za ok. 300 mln zł lub ciepłociąg do najbliższej komory sieci ciepłej WPEC-u za ok. 3 mld zł. Próby mediacji w Urzędzie Miasta w Legnicy nie dały rezultatu - nikt nie poczuwa się do obowiązku finansowania tych przedsięwzięć.

Zarząd Miasta Legnicy podjął uchwałę w sprawie ustalenia odpłatności za pobyt dziecka w żłobku. Dotychczas stała opłata wynosiła 40 tys. zł oraz koszty wyżywienia w wysokości od 120 tys. do 150 tys. zł. Uchwałą Zarządu - z dniem 1 września br. - podwyższa się odpłatność do kwoty 80 tys. zł. Opłata ta pobierana będzie niezależnie od kosztów wyżywienia. W Legnicy nie zamknięto dotychczas żadnego żłobka i nie przewiduje się takich działań. Natomiast - w związku z remontem Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla dzieci upośledzonych przy ul. Wojska Polskiego - władze miasta postanowiły udostępnić PDPS-owi na okres dwóch lat, żłobek nr 2 przy ul. Słowackiego. Dzieci, które dotychczas chodziły do tego żłobka zostaną rozmieszczone w pozostałych - z uwzględnieniem sugestii rodziców.

Nowym dyrektorem Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego został Jerzy Ciesiul. Ma 30 lat, jest prawnikiem, absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego, żonaty, dwoje dzieci, mieszka w Legnicy.

Witamy dzisiaj w Legnicy uczestników 48 Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski. Zakończenie VI etapu odbędzie się na placu Słowiańskim. Wyścig przebiegać będzie następującymi ulicami: Poznańską (w lewo), Pocztową, Obrońców Stalingradu, Lenina, Muzealną, Galińskiego, Piastowską, Pocztową, Obrońców Stalingradu i na pl. Słowiańskim - META.

Przy linii mety od godz. 16.00 będzie popisywał się swoimi umiejętnościami żonglerskimi Jan Chomontek, a na godz. 17.00 przewiduje się rozegranie mini - wyścigu na składakach dla dzieci. Czas oczekiwania na kolarzy będzie umiła występ orkiestry COSWŁ w w Legnicy.

Jutro o godz. 12.40 na pl. Słowiańskim nastąpi start honorowy a kolarze pojedą następnie ulicami: Wrocławską, II Armii WP, Waszkiewicz, Sikorskiego - w kierunku Prochowic.

W poniedziałek podpisano umowę notarialną o utworzeniu spółki MADEX, która przejmie majątek zlikwidowanego WPHW. Udziałowcami są: Skarb Państwa, byli pracownicy WPHW oraz spółka MINOR. Nowa firma będzie prowadzić działalność handlowo-usługową.

Służby inwestycyjne Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Legnicy przystąpią we wrześniu br. do budowy nowego komunalnego wysypiska śmieci. Projektowane składowisko odpadów będzie miało uszczelnione podłoże, a spływające ścieki będą uciążliwe dla środowiska. W kompleksie wysypiska projektowana jest również kompostownia, która z odpadów pochodzenia roślinnego produkowałaby kompost do celów ogrodniczych. Wybudowanie kompostowni zależeć będzie od stanu kasy miejskiej oraz pomocy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

DO SENATU!

Już kilkanaście godzin przed upływem ostatecznego terminu składania w Wojewódzkiej Komisji Wyborczej list zawierających podpisy osób popierających kandydatury na senatorów, Stanisław Obertanec, senator obecnej kadencji, był przekonany, że nie uda mu się zebrać wymaganych przez ordynację 3 tysięcy deklaracji poparcia. - **Cóż, takie są koszty identyfikacji z władzą, która zawsze traci popularność - powiedział.**

Sprawdziło się. Senator zebrał zaledwie 2430 podpisów i nie został zarejestrowany jako kandydat na senatora następnej kadencji. Nie on jeden. Bariery 3 tysięcy nie pokonał także, zgłoszony przez Krajowy Komitet Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Zbigniew Złotogórski. Zabrakło mu zaledwie ok. 30 podpisów!

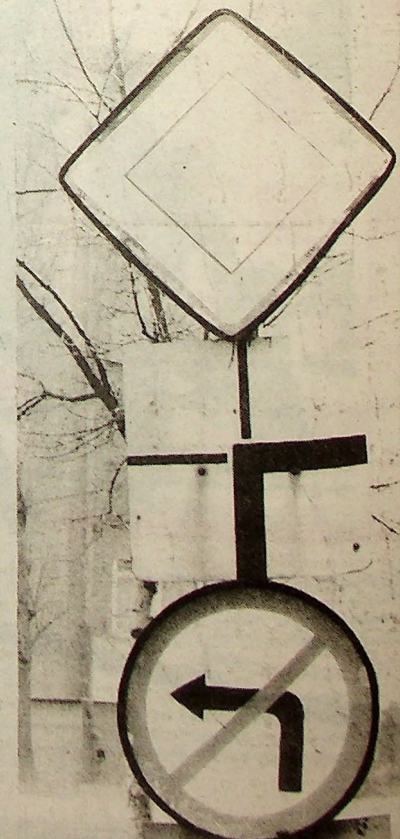
Oto pełna lista kandydatów na senatorów z województwa legnickiego. Przypomnijmy - do obsadzenia są dwa mandaty!

1. Marian Cwiertnia, lat 43, nauczyciel, zam. w Głogowie, Sojusz Lewicy Demokratycznej
2. Jerzy Figurski, lat 59, pracownik zam. w Legnicy, Partia Chrześcijańskich Demokratów
3. Paweł Juros, lat 63, lekarz, zam. w Legnicy, Porozumienie Obywatelskie Centrum
4. Andrzej Michał Kaźmierowski, lat 50, inż. geodeta zam. w Lubinie, Unia Demokratyczna
5. Zdzisław Julian Kiedel, lat 39, inż. ochrony środowiska zam. w Legnicy, Koalicja Polskiej Partii Ekologicznej i Polskiej Partii Zielonych
6. Waldemar Kronecki, lat 28, rolnik, zam. w Karczewskich, gm. Lubin, Polskie Stronnictwo Ludowe - Sojusz Programowy
7. Czesław Leśniak, lat 47, inżynier rolnik, zam. w Uniejowicach, gm. Zagrodno, Unia Demokratyczna
8. Zenon Sabinarz, lat 37, ekonomista, zam. w Polkowicach, Kongres Liberalno-Demokratyczny
9. Michał Sasiela, lat 44, rolnik, zam. w Modle, gm. Męcinka, Polskie Stronnictwo Ludowe - Sojusz Programowy

Wojewódzka Komisja Wyborcza dyktować będzie w dniach: 6, 9, 11 września w godzinach 13.00-15.00 w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy, pokój 350. Także 13 września w godz. 10.00-12.00, kiedy to dyktur pełnić będzie komisja w pełnym składzie.

(żur)

FO-TO



w poniedziałek jeden z pięciu będzie prezydentem

JAK ROZWIĄZAŁBY PAN KONFLIKT O LEGNICKI "MANHATTAN"?

Artur Jackowski, 29 lat, politolog, pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Chocianowie:

- Uchwała Rady zapadła. Teraz pozostaje kwestia jej wykonania. Nie wchodzi w grę rozwiązanie siłowe. Jeśli jednak mediacja nie przyniesie efektów, trzeba podjąć uchwałę o miejscach do parkowania na terenie Legnicy, po czym wyznaczyć opłatę za korzystanie z parkingu. Jeśli kogoś handlującego będzie stać na płacenie za każdą godzinę postoju, to proszę bardzo....

Ryszard Jaśkowski, 37 lat, inż. i mgr ekonomii, radny, członek Zarządu Miasta, kierownik działu zaopatrzenia i inwestycji w Hucie Miedzi "Legnica":

- Najważniejsze, żeby rozwiązanie było zgodne z prawem. Trzeba się jednak liczyć z różnymi opiniami, także tych osób, które podpisały się pod protestem kupców. Nadal trzeba rozmawiać z kupcami. Trzeba pamiętać jednak, że Rada jest wybrana przez mieszkańców Legnicy, rozwiązanie nie może być tylko dla władzy, czy tylko dla kupców. Musi być korzystne dla większości. Na pewno nie możemy walczyć na podpisy i uchwały, bo uruchomimy mechanizm powodujący, że znajdzie się kolejna grupa w ten sposób wymuszająca decyzje. Jeśli sprawa wróci na sesję, sądzę, że może znaleźć się nowe rozwiązanie - ani parking, ani targowisko....

Zbigniew Kieras, 33 lata, mgr inż. elektryk, pracownik Centrum Informatycznego "PESEL", kierownik stacji łączności komputerowej w Legnicy:

- W tej trudnej sytuacji, w jakiej jest Polska, przede wszystkim powinno być respektowane prawo. "Manhattan" powinien pełnić taką rolę, jaką wyznaczyła mu Rada, czyli parking. Jeśli kupcy się uprą, to najpewniej nie będzie ani parkingu, ani kupców. Należy szanować zaakceptowaną przez całą społeczność miasta, a rolą prezydenta jest wykonywanie jej woli.

Roman Masek, 43 lata, mgr administracji, desygnowany przez Polską Partię Ekologiczną "Zieloni":

- Sprawę trzeba ponownie postawić na posiedzeniu Rady Miasta. Decyzja musi być wyważona i rozsądna, nie na siłę. Zatem - nadal rozmowy i szukanie kompromisu. Bezwzględne wykonywanie uchwały nie wchodzi w grę. Trzeba sprawę przemysleć zupełnie od nowa.

Ryszard Stachura, 45 lat, mgr administracji, dyrektor Przedsiębiorstwa Handlu i Usług "Drexpol" w Legnicy:

- Uważam, że w tej sprawie zostały popełnione błędy, zarówno po stronie władzy, jak i protestujących kupców. Teraz sytuacja jest trudna. Czy rzeczywiście była to najważniejsza sprawa na dziś? Czy nie ma w mieście ważniejszych i pilniejszych? Sądzę, że są. "Manhattan" powstał samorzutnie - został przez społeczeństwo zaakceptowany. Z tym trzeba się liczyć. Sprawa powinna być ponownie rozpatrzona przez Radę Miasta, poprzednia uchwała była podjęta chyba zbyt pochopnie.

notował: Grzegorz Żurawiński

pali się

PALI SIĘ

W nocy z 30 na 31 sierpnia przy ul. Jaworzyńskiej podpalono spycharkę należącą do wrocławskiego Zakładu Zadrzewiania i Rekultywacji. Z dymem poszło 40 milionów.

Płoną zabudowania gospodarcze we wsiach. W Krzyżowej, na skutek zwarcia instalacji elektrycznej, spłonął garaż wraz z wyposażeniem. Płomienie strawiły również dach stojącego obok chlewika. W dymie uduśiło się 50 kur. Straty - 50 mln zł.

W Grodziszczu, z nieznanych przyczyn, spłonęła stodoła wraz z 8 t siana, 10 t pszenicy, 4 t jęczmienia i 3 t owsa. Ogień przebiegał również na dach obory. Na szczęście pożar ugaszono i gospodarz "wywinął" się stratami 40 mln zł. Jego kolega po fachu z Wierzchowic nie miał tyle "szczęścia". Stracił w płomieniach 230 milionów zł. Taką wartość miała stodoła, znajdująca się w niej zboże i sprzęt rolniczy. W wyniku śledztwa ustalono, że sprawcą pożaru jest wujek poszkodowanego - psychicznie chory.

Zemsta piromana?

1 września nieznaną sprawcą wyłamał eternit pokrywający dach budynku OSP w Łagoszowie. Przez powstały otwór wszedł do środka i próbował skraść paliwo ze stojącej tam motopompy. Robił to tak nieudolnie, że spowodował pożar. Straty strażaków oszacowano na 15 milionów zł.

OŚWIADCZENIE

Komenda 25 Wydzielonej Drużyny Starszoharcerskiej im. Generała Roberta Baden-Powella przy Szkole Podstawowej nr 3 w Legnicy niniejszym składa oświadczenie o wystąpieniu Drużyny, z dniem 1 czerwca br., ze Związku Harcerstwa Polskiego - 1956 i złożeniu akcesu wstąpienia do Związku Harcerstwa Polskiego 1918.

Tym samym, wszystkich sympatyków odrodzonego Związku Harcerstwa Polskiego (rok założenia 1918), młodzież i rodziców, zapraszamy do współpracy w szeregach Drużyny, bądź w kole Przyjaciół Harcerstwa.

Nasz adres: 25 Wydzielona Drużyna Starszoharcerska, Szkoła Podstawowa nr 3 (Zamek Piastowski) w Legnicy, tel.: 240-33.

NOWINY OD GLINY

Kierowcy wracają z wakacji. Na drogach robi się tłoczno. Do domów powrócili również dzieci, które zdążyły zapomnieć o zachowaniu środków ostrożności przy przechodzeniu przez jezdnię. 29 sierpnia w Legnicy, na ul. Koskowskiej 11-letni Piotr Z. wbiegł prosto pod koła nadjeżdżającego volkswagena. Do szkoły Piotr wybierze się zdrowo potłuczony i z ręką w gipsie. Wstrząsem mózgu skończyła się chwila nieuwagi dla 11-letniej Aldony Z. z Paszowic. Zderzenie ze skodą-favorit opóźniło jej powrót do szkoły.

Z wakacji powrócili również drobni przestępcy i chuligani. Wieczorne spacerowanie nie są już tak bezpieczne jak latem. Uliczni rabusie atakują przechodniów również w dzień. 29 sierpnia dwóch nieletnich wywalało Beacie K. torebkę. Poszkodowana utraciła 600 tys. zł. dowód osobisty i kartę pływacką. Przestępstwo to popełniono w centrum Legnicy - na ul. Obrońców Stalingradu. Kilka dni wcześniej, również w Legnicy, nieznaną sprawcą zaatakował na klatce schodowej dwóch mężczyzn. Sławomirowi P. złamał szcękę, Piotrowi K. zabrał kasety video.

Ponad 62 miliony złotych straciła mieszkanka os. Kopernik w Legnicy. Nieznani sprawcy doposażonym kluczem otworzyli drzwi do mieszkania i wynieśli co się dało: kamerę video, aparat fotograficzny, komputer, odtwarzacz video, wyroby kuśnierskie, biżuterię i ponad 5 milionów złotych w gotówce.

Inna mieszkanka Legnicy, Danuta K., próbowała zarobić, handlując alkoholem na dworcu PKP. Była 23.20 gdy zatrzymali ją policjanci. Podczas doprowadzania jej na posterunek musieli wysłuchać nieценuralnych opinii na swój temat.

Nie słowem, lecz czynem manifestował swój stosunek do rzeczywistości Andrzej W. Policjanci patrolujący ulicę 1 Maja w Legnicy zatrzymali go w trakcie "usuwania" szymba pawilonu handlowego. Krewkiemu legniczaninowi tak dokuczał nadmiar energii, że zdemolował dodatkowo świetlicę w Komendzie Rejonowej Policji.

W Zimnej Wodzie 57-letni Stefan S. próbował oszukać niezwykłą armię radziecką. Trzech wartowników z miejscowej jednostki AR zatrzymało go, gdy próbował wynieść z pilnowanego przez nich terenu żeliwne grzejniki. Obiekt JAR przygotowywany jest do przekazania władzom polskim.

Szkoła zaciskania pasa

Minister Edukacji Narodowej powiedział - pas, nie ma więcej pieniędzy. Trzeba szukać oszczędności w szkołach. Opaska uciskowa założona w okolicach żołądka polskiej oświaty niepokojąco przesuwają się w stronę gardła. Kuratoria Oświaty i Wychowania, będące pośrednikiem między ministerstwem a szkołami, znalazły się w nie najciekawszym miejscu. Gdzieś między młotem a kowadłem. Jak czuje się w tej niewdzięcznej sytuacji pani kurator Alicja Kopestyńska?

Gdy startowałam w konkursie na to stanowisko miałam zupełnie inną koncepcję funkcjonowania. Ten rok spędziłam na szarpaninie z wykonawcami, wójtami, burmistrzami.

Już w marcu było wiadomo, że w funduszu plac brakuje nam 12 miliardów. Rozpoczęliśmy realizację własnego programu oszczędnościowego. Wydaliśmy rozporządzenia o zakazie płatnych zastępstw, o likwidacji niektórych kółek zainteresowań. W czerwcu zdawałam sobie sprawę, że trzeba będzie "wejść" w siatkę godzin. Zleciłam Wojewódzkiemu Ośrodkowi Metodycznemu w Legnicy opracowanie minimum programowego dla wszystkich przedmiotów. Byliśmy przygotowani na zalecenie ministra dotyczące redukcji 4 godzin w roku.

Dzieci są i tak przepracowane. To paranoja, gdy uczeń LO ma 38 godzin zajęć w tygodniu. To przerażające, że pierwszoklasista ma 5 godzin zajęć dziennie. Odchudzenie programu jest nam niezbędne. Ostatnio wpłynęło do mnie podanie o przyjęcie do II klasy LO, od ucznia, który uczęszczał do niemieckiego kolegium. Na świadectwie miał oceny z 7 przedmiotów. Polski licealista ma tych ocen kilkanaście. We Francji dziecko klas elementarnych używa jednego podręcznika. U nas, na dziecko przypada 8 kilogramów książek.

W Głogowie Zakłady Energetyczne odłączyły nam prąd już w połowie sierpnia. Jedyne co mogę zrobić to zmobilizować dyrektorów, by znaleźli kogoś, kto ureguluje zaległe rachunki, kupi opał na zimę. Mogę sama prosić o pomoc. Szkoły wiejskie jeszcze sobie poradzą. Liczymy na dużą pomoc lokalnych samorządów. Gorzej będzie w miastach. Miesięczne opłaty za centralne ogrzewanie jednej szkoły dochodzą do 40 mln zł miesięcznie. Głogowski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół prowadzi działalność pozabudżetową. W jednym z pomieszczeń odbywa się handel odzieżą. Jeśli Sanepid wyrazi zgodę, będziemy mogli wydzierżawić plac na działalność handlową.

Mamy problemy z kadrą. Nie mogłam pozyskać ludzi do pionu szkolnictwa zawodowego. W marcu, w czasie rewaloryzacji plac w szkołach nie było funduszy na rewaloryzację plac pracowników administracji.

Program dostosowawczy w oświacie poszedł bardzo niedobrą drogą. Z oświaty należałoby usunąć szereg osób przyładowanych. Być może mój pogląd nie przysporzy mi popularności, ale z Karty Nauczyciela należałoby usunąć dwa przepisy: gwarancję dożywotniego mianowania i przepis o 18 godzinach pracy tygodniowo. Ten ostatni wystarczyłoby poprawić tak, by zobligować nauczycieli do 18 godzin zajęć dydaktycznych. Sytuacja jest paradoksalna, bo brakuje nam polonistów, matematyków, wyspecjalizowanych pracowników resocjalizacji.



Moje kontakty ze związkami zawodowymi działającymi na terenie naszego województwa są ewenementem w skali kraju. Myślę, że się rozumiemy. Oni wiedzą, że robię wszystko, co mogę, by ratować sytuację. Ja nie mam pretensji, że bronią interesów nauczycieli. Dyskusja musi przebiegać w sferze realiów. Inaczej zamieni się w pyskówkę.

Bardziej boję się biernego strajku. Takiego, kiedy nauczyciel nie powie nikomu, że strajkuje. Kontakt nauczyciel - uczeń nie może być w pełni kontrolowany. A to on stanowi o tym, jaka jest nasza szkoła. I żadne zarządzanie tego nie ureguluje. Jeśli nauczyciele poszli 2 września do szkoły z głębokim poczuciem krzywdy, to mogą to sobie "odbić" na uczniach. Mam nadzieję, że nie. Chciałabym, żeby towarzyszyło im przekonanie, że obecna sytuacja jest jedyną obiektywnie możliwą.

Dużo zależy od tego, czy nauczyciele potrafią zyskać akceptację środowiska. Ludzie widzą, czy oni przykładają się do pracy, czy są potrzebni. Wiem, że nauczyciele mają prawo do strajku. Wiem też, że nie przetrwamy bez pomocy środowiska. Nie warto działać przeciwko sobie.

Niezbędna jest nam pomoc wszystkich, którzy mogą jej udzielić. Pomoc finansowa, a także sprzyjające oświadczenia. Apeluję do wojewody legnickiego, samorządów, zakładów pracy, prywatnych przedsiębiorców i spółek, do uczniów i rodziców, o pomoc i życzliwość. Oby żadna ze szkół województwa legnickiego nie została zamknięta z powodu braku energii elektrycznej i ciepła.

Rozmawiał: Jarek Ogrodnik

O problemach oświaty czytaj także na stronach 6-7.

PASZPORT SZYBCIEJ

Począwszy od 8 kwietnia br. usługi paszportowe dla mieszkańców Legnickiego świadczy Oddział Paszportów funkcjonujący w ramach Wydziału Spraw Obywatelskich UW oraz jego delegatury zamiejscowe w Głogowie, Lubinie, Jaworze i Złotorii. Punkt przyjęć wniosków i wydawania paszportów uruchomiono także w Chojnowie (Urząd Miasta).

Obsługę etatową pionu paszportów stanowią 35 pracowników, co w pełni zabezpiecza potrzeby. W ostatnim okresie uproszczono obieg i załatwianie wniosków

paszportowych oraz skrócono termin załatwiania formalności paszportowych do dwóch tygodni, a w szczególnych przypadkach losowych termin ten jest jeszcze krótszy. Poprawie uległa również - co wynika z opinii interesantów - kultura obsługi.

Czynione są również starania o zmianę siedzib biur paszportowych, zlokalizowanych aktualnie przy komendach rejonowych policji. I tak np. pod potrzeby biura paszportów w Legnicy pozyskano budynek przy pl. Wolności 4, do którego oddział paszportów zamierza się przenieść na przełomie listopada i grudnia br. Prowadzone są również starania o pozyskanie nowych pomieszczeń dla delegatur zamiejscowych.

To wręcz niesamowite! Dokument ujawniający szczegóły lubińskiej zbrodni, wystarczający by sformułować akt oskarżenia, skrywa przed opinią publiczną... Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina '82! Prosił o to wojewoda...

KRYCIE ZBRODNIARZY CZY GRA WYBORCZA?

Przypomnijmy. Wyjaśnienie okoliczności, w jakich 31 sierpnia 1982 roku, w trakcie solidarnościowej demonstracji w Lubinie, doszło do użycia broni a w konsekwencji do śmierci Mieczysława Poźniaka, Michała Adamowicza i Andrzeja Trajkowskiego (jeśli były inne ofiary śmiertelne - jest taka hipoteza - nic o nich nie wiadomo) oraz zranienia kilkunastu innych osób, było jednym z zadań, jakie Sejm, kilkanaście miesięcy temu postawił przed specjalną komisją do spraw zbadania przestępstw popełnionych przez MSW. Przewodniczącym tej nadzwyczajnej komisji parlamentarnej jest krakowski poseł Jan Maria Rokita. Bezpośredni nadzór nad "sprawą lubińską" przejął jeden z wiceprzewodniczących komisji, poseł Maciej Bednarkiewicz, prezes Naczelnej Izby Adwokackiej.

Od samego początku największą pomocą komisji udzielali członkowie Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina '82. To właśnie oni doprowadzili do dwóch kolejnych, wyjazdowych posiedzeń - przesłuchań, które odbyły się w Lubinie. Dostarczali informacji, świadków, dokumentów. A jednak... Od prawie roku wokół "sprawy lubińskiej" zaległa niemal kompletna cisza. Gdyby nie pewna niestosowność porównania, chciałoby się powiedzieć, że jest cicho, jak nad trumną...

Jak zawsze w takich okolicznościach, zaczęły się domysły i spekulacje. Czy ktoś kryje zbrodniarzy, czy też - co, niestety, jest równie prawdopodobne - wyniki pracy komisji nie pozwalają odpowiedzieć na żadne z podstawowych pytań, a zwłaszcza to najważniejsze - kto zwinął? Bo kto strzelał, raczej nie ma już dziś wątpliwości - tylko dlaczego i czy z rozkazu, czy też bez polecenia? Czy mieliśmy do czynienia z zaplanowaną z zimną krwią prowokacją, czy też z nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności będącym skutkiem zaniedbań, lekceważenia sytuacji, paniki?

Po dziewięciu latach od tragicznego dnia, znowu stajemy bezradni wobec tych samych pytań. Kilka miesięcy temu nadzwyczajnej komisji sejmowej niewiele zmieniło sytuację. Co jest grane? Odpowiedzi na to pytanie szukałem u uczestników rocznicowych obchodów w Lubinie. Oto co powiedzieli:

WOJCIECH LICA - przewodniczący Zarządu Regionu "Zagłębie Miedziowe" NSZZ "Solidarność":

- Mam poważne zastrzeżenia do rzetelności ludzi, którzy podjęli się wyjaśnienia okoliczności lubińskiej zbrodni. I gdy w ostatnią sobotę na uroczystościach rocznicowych w Lubinie użyłem sformułowania "niestawnej pamięci komisja nadzwyczajna" myślałem o tak skandalicznej sprawie, jak to chociażby, że oficjalnie nie wiemy nawet czy komisja Rokity - Bednarkiewicza zakończyła swoją pracę. Żadnej informacji na ten temat nie otrzymało też Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina '82, a to już najdelikatniej można nazwać grubym nieporozumieniem.

Myślę też, że niektórym ludziom publikacja treści dokumentu mogłaby zaszkodzić w zbliżającej się kampanii wyborczej. Jestem tego nawet pewien.

Wiemy tyle co wszyscy, że podobno - podkreślam - podobno, praca komisji jest zakończona. Inni mówią, że się jeszcze toczy, też podobno, ale kiedy wyniki? Gdzie monitorowaliśmy, otrzymywaliśmy odpowiedzi typowo biurokratyczne, że prace są w toku, że będziemy informowani "na bieżąco". I nic więcej.

Myślę, że nowy Sejm powinien powołać właściwą komisję, żebyśmy nie musieli być niecierpliwym petentem, bo co tu kryć, jesteśmy po prostu rozgoryczeni. Przecież ta sprawa jest testem na wiarę ludzi, że coś się jednak zmienia.

Czy jest szansa na ustalenie prawdy i odpowiedzialności ludzi za tę tragedię? Powiedziałbym - tak, gdybym miał pewność, że robione jest wszystko, co możliwe, aby sprawę do końca wyjaśnić. Może tak będzie, na razie jestem umiarkowanym pesymistą.

JERZY SKONECKI - sekretarz Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina '82

- Są dokumenty świadczące, że dochodzenie komisji nadzwyczajnej zostało zakończone. Figurują w nich osoby, którym zarzuca się winę za strzelanie, za wydawanie rozkazów. Natomiast jest wokół tej sprawy bardzo dziwna sytuacja. **NIE WOLNO** nam jako Towarzystwu - a jesteśmy w posiadaniu takiego dokumentu - publikować treści w nim zawartej.

Dokument z Sejmu otrzymał nasz poseł i wojewoda Andrzej Glapiński, przekazał go nam, ale bez prawa do publikacji. Wydaje mi się to bardzo dziwne, bo zbrodnia ludobójstwa nie powinna być ukrywana. Zarząd Towarzystwa jest w głupiej sytuacji, nie chce być nieelojalny wobec wojewody Glapińskiego. Osobiście uważam, że mimo wszystko powinniśmy go opublikować, to musi przecież ujrzeć światło dzienne. Ostatecznie, to jeden z zasadniczych celów działania naszego Towarzystwa.



Dlaczego to wszystko idzie tak opornie? Nie wiem. Może również dlatego, że był szef lubińskiej prokuratury pan Lechosław Kadziłowski, który umorzył śledztwo w 1982 roku, a przynajmniej był jednym z tych ludzi, od 1987 roku pracuje w Prokuraturze Generalnej w Warszawie.

ANDRZEJ GLAPIŃSKI - poseł, wojewoda legnicki:

- Rzeczywiście otrzymałem raport podkomisji kierowanej przez posła Macieja Bednarkiewicza, tej, której zadaniem było między innymi wyjaśnienie okoliczności wydarzeń w Lubinie (ale też np. w kopalni "Wujek"). Jest to dokument poufny, do wyłącznej wiadomości posłów członków podkomisji i posłów współpracujących z nią, wobec czego nie ma prawa ujawniać jego treści. Nikomu.

Ale cierpliwości. Tydzień temu rozmawiałem z posłem Bednarkiewiczem, który poinformował mnie, że dokument, o którym mowa, został rozpatrzony przez komisję nadzwyczajną Rokity, został przyjęty i jako taki trafi do Prokuratora Generalnego.

Wtedy nie będzie już utajniony.

Nie przekazywałem Towarzystwu Pamięci Ofiar Lubina '82 tego dokumentu, a jedynie poinformowałem o jego istnieniu i zapoznałem z jego treścią przewodniczącego Towarzystwa. Faktycznie raport jest gotowy od wielu tygodni, ale wiem też, że włączono do niego w ostatniej chwili jakieś nowe fakty uzupełniające jego treść. Kompletny raport przedstawiony zostanie na plenarnym posiedzeniu Sejmu pod koniec września. Będzie to więcej niż tylko "sprawa lubińska", bo chodzi tu o całkowite rozliczenie się komisji nadzwyczajnej ze swojej pracy. Przypomnijmy, że chodziło o zbadanie przestępczej działalności MSW.

Prawdą jest też, że - przynajmniej zgodnie z moim głębokim przekonaniem - dokument zawiera wszelkie niezbędne dane dla wznowienia śledztwa umorzonego przez Prokuraturę Garnizonową we Wrocławiu w 1983 roku. Świadczy on bowiem o tym, że w sprawie tej mieliśmy do czynienia jednak z prowokacją polityczną, na którą nałożył się w pewnym stopniu zbieg nieszczęśliwych okoliczności. Z tym, że przypadków nie było wiele.

BĘDZIE POMNIK

Czy w zupełnie nowej sytuacji społeczno-politycznej pomnik Ofiar Lubina 1982 jest jeszcze dla wielu symbolem ważnym i znaczącym?

Ta myśl zapewne błądziła po głowie niejednego uczestnika obchodów. Ok. 250 zgromadzonych osób z niepokojem oglądało się dookoła, wspominając tłumy, które jeszcze dwa lata temu czciły pamięć pomordowanych. W sobotę, w kościele, podczas mszy łatwo można było znaleźć siedzące miejsca. Brakowi frekwencji towarzyszyło również inne niepokojące zjawisko. Uroczyste składanie kwiatów pod krzyżem dziwnie przypominało niechętnie wspomnianą capstyki z lat minionych. Były delegacje, wypowiedziały się ważne osoby,

W sobotę w Lubinie obchodzono 9 rocznicę wydarzeń lubińskiego sierpnia 82. W kościele M.B. Częstochowskiej odbyła się msza, później mieszkańcy z delegacjami Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina '82, Zarządu Regionu "S" i Komisji Górniczej "S" złożyli kwiaty pod symbolicznym krzyżem przy kaplicy zamkowej i na grobach pomordowanych.

Podczas trwającego następnie spotkania Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina '82, sekretarz towarzystwa stwierdził, że pomnik upamiętniający te wypadki będzie gotowy za rok. W kamieniołomach w Michałowicach zakupiono już 11 gładzi, w których rozpoczęto wykonywanie liter nadzorowane przez samego autora, Zbigniewa Frąckiewicza.

Towarzystwo oczekuje na opinię z Wydziału Kultury UW, która pozwoli sformalizować przedsięwzięcie. Dla przykładu - wznoszenie nasympu pod pomnik będzie mogło rozpocząć się dopiero po otrzymaniu zezwolenia budowlanego z Urzędu Rejonowego.

Koszt pomnika szacuje się na ok. 300 mln zł. Dotychczasowe wydatki Towarzystwa zamknęły się w kwocie ok. 100 mln zł. Wśród sponsorów znajdują się: rada miejska Lubina, która pokryła koszty całego projektu (ok. 40 mln zł) i Polkowice (5 mln), ZG "Lubin" (15 mln), Komisja Zakładowa NSZZ "S" ZG "Lubin" (10 mln) oraz Zakład Transportu (10 mln). Do Towarzystwa napływają pieniądze z całej Polski. Dyrektorzy niektórych przedsiębiorstw zadeklarowali bezpośrednią pomoc przy wykonaniu pomnika.

a że prowadzący miał kłopoty z wymienieniem imion zamordowanych mężczyzn... Liczył się gest i rytuał, bo pamięć bywa zawodna.

Rocznica lubińskiego Sierpnia niezwykle wyraźnie wykazała, że Solidarność znajduje się na rozdrożu - z masowego, pełnego autentyzmu i siły ruchu, zmierza w kierunku politycznych ścieżek i rytualnego własnego gestu. Ta zmiana, połączona z olbrzymim rozgoryczeniem społeczeństwa, spowodowała, że zamiast tłumów, pod

krzyżem upamiętniającym Sierpień '82 znalazło się tak niewielu zwykłych mieszkańców miasta.

Trudno podważyć autentyczne zaangażowanie i przekonanie, z którymi wiele osób podchodzi do idei pomnika. Coraz częściej jednak prace nad tym celem zaczynają aktywnych zwolenników pomnika oddzielać od obojętnej reszty społeczeństwa.

Warto może przypomnieć, że po zamachu majowym bardzo szybko utworzył się społeczny komitet pragnący upamiętnić po-

ległych monumentem. Piłsudski już na pierwszym spotkaniu wyrzucił pomysłodawców za drzwi mówiąc: "Nie będę stawiał pomników, które dzieliłyby naród".

Zapyta ktoś - a pomnik grudnia '70 w Gdańsku i Gdyni, a pomnik czerwca '56 w Poznaniu...? Prawdą, ale w tych przypadkach nie należy zapominać, kiedy je stawiano i przeciw komu.

Fot. Krzysztof Raczkowski



STANISŁAW OBERTANIEC - senator RP:

- Rzeczywiście, komisja zakończyła pracę, materiały są gotowe, tyle tylko, że nie zostały przesłane do Ministerstwa Sprawiedliwości. Już od pół roku brakuje politycznej woli nadania biegu sprawie. Rozmawiałem z posłem Maciejem Bednarkiewiczem, który z ramienia komisji bezpośrednio nadzoruje sprawę. Usłyszałem, że on nie wie, dlaczego dokumenty nie zostały wysłane. Co więcej, zapewnił mnie, że zgromadził wystarczający materiał, żeby Prokuratura Generalna wszczęła śledztwo.

Tu konieczne jest wyjaśnienie. Komisja nie miała uprawnień prokuratorskich, dla przykładu przesłuchiwała tylko tych, którzy zechcieli się przed nią stawić. Kto nie chciał, nie musiał. Jedynym - i powiedzmy, dość banalnym jej celem, było stwierdzenie, czy popełniono przestępstwo, czy też nie.

Interweniowałem. Byłem u ministra Chrzanowskiego, ale rzecz jest w kompetencji Prokuratora Generalnego. Gdy odwiedziłem pana prokuratora Herzoga, ten potraktował mnie jak intruza, jak człowieka, który wciska niechcianą robotę. Panu Bogu dzięki - Herzoga już nie ma. Nowy Prokurator Generalny obiecuje zająć się sprawą, ale dopiero wtedy, gdy otrzyma raport komisji nadzwyczajnej. Jej szef, poseł Rokita, obiecuje teraz, że prześle dokumenty we wrześniu.

Przeciąganie sprawy może spowodować, że jej wyjaśnienie zależeć będzie od

wyniku wyborów. Jeśli będzie on taki jak się obawiam, to sprawcy zbrodni pozostaną bez kary. To, że poseł Rokita tak zwleka, to po prostu osławiona "gruba kreśka". Sterują tym różne siły, bowiem w grę wchodzi naprawdę "grube ryby". Decyzje, które spowodowały lubińską tragedię w 1982 roku, podjęte zostały przecież wyżej, niż w Lubinie czy Legnicy.

Bardzo wiele wskazuje na to, że wówczas nie przygotowywano się do normalnej - jak na tamte czasy - akcji. Przecież już dzień wcześniej (30 sierpnia 1982 - przyp. red.) wydawano ostrą amunicję, opatrunki. I są ludzie, którzy to wiedzą, którzy chcą zeznawać, bo ta sprawa do dziś na nich ciąży, przenosząc się na całe środowisko policyjne. Oni nie chcą żyć z piętnem krwi, chcą gadać - informowałem o tym Prokuratora Generalnego. Wezwano jedną z tych osób i nic. Dalej cisza.

Inna sprawa, że tak naprawdę, to nie istnieje wystarczająca presja społeczna na wyjaśnienie tej sprawy. Nie oszukujmy się! W tej chwili interesuje to - tak naprawdę - zaledwie paru ludzi. Osobiście czuję przede wszystkim moralną potrzebę wyjaśnienia tej sprawy. Ale nie tylko. Zbrodnia nie ukarana rodzi następną zbrodnię, tak jak to było ze zbrodniami stalinowskimi. Ponadto poczucie bezkarności jednej strony powoduje brak poczucia bezpieczeństwa u drugiej. I ludzie tego poczucia bezpieczeństwa nie mają.

GRZEGORZ ŻURAWIŃSKI

JUŻ ZA TYDZIEŃ RAPORT KOMISJI W "TO"!

Sposobami, które muszą pozostać tajemnicą naszej redakcyjnej kuchni, udało nam się zdobyć kopię raportu podkomisji posła Macieja Bednarkiewicza na temat przebiegu i odpowiedzialnych za lubińską tragedię z 31 sierpnia 1982 roku. Najważniejsze fragmenty dokumentu - opublikujemy! Pierwszy odcinek - już za tydzień! TYLKO W "TO".

* Wczoraj ukazała się "Gazeta" z numerem 100. Wielkiej fety z tej okazji nie było, ale czy będzie numer dwusetny?

W.P.: Będzie, jestem tego pewien...

* ...ejże, podobno macie koszarne kłopoty. Nakład spadł wam do 2200 egzemplarzy, macie spore długi...

W.P.: ...z nakładem jest trochę inaczej. Fakt, że jest różny, od 3 do 8 tysięcy. Najlepiej "Gazeta" rozchodzi się w poniedziałki i - w formie magazynowej - w piątki. Z długami natomiast, to prawda, ale tak to już jest "na dorobku". Osobiście włożyłem

* Kto tworzy "Gazetę Legnicką"?

W.P.: Dziesięciu dziennikarzy, tyłuż współpracowników i około 15 osób, które tworzą ów ciąg technologiczny - od składania (ukłony dla ośrodka obliczeniowego WUS), poprzez druk (równie niskie dla "Poligrafu") aż do oddania gazety do kolportażu.

* Nie jesteście nowicjuszem. Byłeś naczelnym "Konkretów"...

W.P.: ...tak. Najpierw przez pięć lat byłem szefem miesięcznika, potem - też przez pięć lat - szefem tygodnika, a teraz zamierzam przez pięć...

SETKA PIERWSZA CZY OSTATNIA?

Rozmowa z Witoldem Podedwornym, redaktorem naczelnym i właścicielem "Gazety Legnickiej"

do tej pory w ten interes około 100 milionów złotych, wzięliśmy też kredyt bankowy.

* Gdyby dać wiarę plotkom, to wydajecie się za pieniądze SdRP lub jakieś jej spółki, wojewody legnickiego, Porozumienia Centrum i senatora Obertanica...

W.P.: ...słyszałem także, że za pieniądze Tymińskiego. Prawda jest taka, że "Gazeta" wychodzi za pieniądze prywatne, moje i moich przyjaciół oraz za to, co pożyczymy.

* Zaczęłeś ponoć od skromnych 20 milionów, które zarobiłeś na sprzedaży konserw rybnych...

W.P.: ...i butów. Dziś już wiem, że popełniłem pewien fałstart. Za szybko chcia-

* ...miesięcy?

W.P.: Nie, lat! Tak sobie zaplanowałem swoją drogę życiowo-zawodową. Przez najbliższe lata chcę wydawać i redagować pierwsze na terenie Legnickiego pismo, które ukazuje się codziennie. To cholernie trudne, ale wierzę, że ma sens. Ostatecznie konkurencja, czyli "Gazeta Robotnicza" i "Słowo Polskie", to zawsze będą pisma bliższe Wrocławowi, no, powiedzmy dolnośląskie. Mnie zależy natomiast na gazecie lokalnej, miejscowej. Chyba jeszcze nie wszyscy zrozumieli jaką to daje szansę. Na przykład miejscowe władze, tak narzekające na "brak nagłośnienia" istotnych dla nich - i mieszkańców regionu - problemów.



Fot. Krzysztof Raczkowski

tem mieć tę gazetę, a pięć miesięcy temu, gdy zaczynałem, byłem jednak na to za biedny. Żeby dziś wystartować z takim pismem, trzeba mieć na początek, najmarniej, pół miliarda. A tak zabrakło nam na dynamiczny start, na promocję pisma, bez której - dziś nie ma co do tego wątpliwości - na rynek wchodzi się z najwyższym trudem i ze sporym ryzykiem.

* Czy nie proponowano Ci pieniędzy na pismo w zamian za polityczny "patronat"?

W.P.: Owszem, miałem takie propozycje ale odrzuciłem je. Chcę wydawać pismo, przynajmniej politycznie, niezależne. Nie ukrywam natomiast, że związkami kapitałowymi, na przykład z dużymi firmami, z bogatymi przedsiębiorcami, byłbym zainteresowany. Wierzę bowiem, że gazeta może być dobrym interesem. Doświadczenie podpowiada mi bowiem, że nie wolno wydawać gazety byle jakiej, aby była. Taka strategia - to niemal pewna pająta.

* My tu gadu, gadu, a twój dziennikarz narzekają, że zarabiają grosze i nie ma co kryć, że kręcą nosami...

W.P.: ...przecież tak jest zawsze! Jedni narzekają, że mają dwa miliony, inni że pięć. Wszystko zależy od tego, jak kto wycenia swoją pracę i... jakie ma wydatki. Muszę jednak podkreślić, że udało się, mimo wszystko, stworzyć pierwszy na tym terenie zespół, który umie wydawać gazetę z dnia na dzień.

* Czego życzyłbyś sobie po pierwszej "setce"?

W.P.: Sobie? Bardziej może moim potencjalnym czytelnikom. Aby mieli trochę więcej pieniędzy i stać ich było na kupienie więcej niż jednej gazety codziennej. Może wtedy uda się przełamać ten straszny stereotyp, który zapewne i wy znacie. To słynne i powszechne, piątkowe: "Magazyn" i "Konkrety" - proszę...

* Dziękuję za rozmowę.

Marcin Tkacz



AUTOMARKET sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi do samochodów produkcji krajowej i zagranicznej (łożyska, paski klinowe, zębate, sprzęgła, filtry, opony, oleje).
STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW poleca usługi w zakresie napraw mechanicznych
Legnica, ul. Łączna 1 (u zbiegu ulic Złotoryjskiej i Kilińskiego)

OŚWIATOWA CZARNA DZIURA

Pierwsze dzwonki w szkołach zabrzmiały w tym roku wyjątkowo smutno. Polska oświata dogorywa. Kolejne cięcia w budżecie mogą pozbawić ją ostatniego tchnienia. Środki zaradcze wzbudzają u jednych śmiech, u innych łzy, gdyż mimo obcięć 4 godzin lekcyjnych w każdej klasie, zlikwidowania zajęć pozalekcyjnych i dodatkowych (w tym np. lekcji wf w szkołach sportowych) i tak zabraknie pieniędzy na opłacenie światła czy c.o. Już w tej chwili, tegoroczny budżet oświaty województwa legnickiego obcięty został o 16 mln. Co będzie dalej? Lubińskie dzieci będą

dojeżdżać z Ustronia na Przylesie.

W zasadzie sytuacja w szkołach w Polsce jest podobna - przypomina czarną dziurę rozpacz. Wieloletnie zaniedbania powodują, że w niektórych miejscach dzieje się nawet gorzej niż źle. I tak, w Lubinie żaden z narastających od lat oświatowych problemów nie znalazł rozwiązania.

Nadmiar 14 latków z wyżu demograficznego został upchnięty do szkół ogólnokształcących. Dzięki temu, w II LO klasy pierwsze liczą po 36 osób. Trudno wyobrazić sobie normalny proces dydaktyczny w takich warunkach. Załazek trzeciego liceum gnieździ się w budynku Technikum Górniczego, a uczą się w nim już dwie drugie i trzy pierwsze klasy. Zwiększenie ilości klas i liczby młodzieży w oddziałach i tak nie rozwiązały problemu do końca. Część dzieci dojeżdża do liceów w Legnicy, Głogowie a nawet Złoty. Nie najlepiej prezentuje się sytuacja w lubińskich podstawówkach. Wiele maluchów kursuje między Ustroniem a Przylesiem - na zorganizowane dojazdy oświata po prostu nie ma pieniędzy. Wszelkie zastosowane w Lubinie rozwiązania można określić jako, co najmniej, chwilowe. Szkołę nr 14 budowano jako elementarną (klasy 0-3). W zeszłym roku udało się w niej upchnąć również klasy czwarte i piąte. Teraz jest lepiej - ubyto piątklasistów. Warto jednak zbadać, jakim cudem tego dokonano? Trzy klasy szóste zostały przekazane do szkoły nr 7 na osiedlu Świerczewskiego i nr 9 na Przylesiu (dojazd!). Klasy piąte przeniosły się do szkoły nr 8 i 3. Obie już w tamtym roku były przepełnione do granic możliwości, ale doświadczenie uczy przecież, że polskie szkoły są jak z gumy. Przeraza przede wszystkim sytuacja "trójki" którą zbudowano z myślą o 960 dzieciach. W tym roku jest ich ponad 2300. W kontekście tych liczb nie dziwią częste kontakty z policją, podejrzenia alkoholizmu wśród dzieci i wielu innych ekscesów.

Samorząd kontra kuratorium

Ministerstwo Edukacji Narodowej wyraźnie sugeruje, że jedynym ratunkiem dla szkół byłoby ich przejęcie przez władze lokalne. Dla każdego realisty takie rozwiązanie budzi jednak poważne wątpliwości. Po przejęciu przedszkoli pod swój nadzór, miasta i gminy zamknęły dziesiątki z nich. Czego zresztą spodziewać się po pustych kasach lokalnych władz? I tak w ostatecznym rozrachunku o datki trzeba będzie poprosić rodziców.

O współpracy samorządów, lokalnej społeczności i kuratorium dużo może powiedzieć przykład Lubina. Najwięcej emocji mieszkańców wzbudza wstrzymana budowa szkoły podstawowej nr 22 na Ustroniu. Nic nie pomogły petycje do wszelkich możliwych władz. Ostatnio ZG "Lubin" dojrzało do pomocy w tym przedsięwzięciu. Przecież dzieci pracowników przedsiębiorstwa miałyby szkołę pod domem, a nie na drugim końcu miasta. Niestety, aby ruszyć budowę z miejsca, trzeba wielkich pieniędzy a nie tylko dobrych chęci. Jak twierdzi kurator Alicja Kopestyńska, na samo zabezpieczenie szkoły przez zimę potrzeba co naj-

mniej 6 mln zł podczas, gdy z zakładów spłynął do tej pory tylko miliard.

Innym głośnym lubińskim konfliktem jest budowa sali gimnastycznej dla II LO. Dotacje przekazywane na ten cel rada miejska przeznaczyła na inwestycje, w jej mniemaniu, istotniejsze. Po wielu kłopotach doprowadzono się kompromisowego wyjścia. Rada przekazała szkole miliard złotych (o tyle pomniejszony zostałby fundusz budowy cmentarza), ale pod warunkiem, że szkoła uzbiera tyleż samo pieniędzy w ramach założonej przez dyrektora liceum fundacji. Czy będzie to możliwe?

Generalnie, lubińska oświata boryka się z problemami lokalowymi. W lecie prezydent miasta wystąpił z propozycją dość skomplikowanych zmian lokalowych, które pozwoliłyby wygospodarować pewne rezerwy dla oświaty. W grę miały wchodzić pomieszczenia m.in. klubu "Zuraw", delegatury kuratorium i Urzędu Rejonowego. Pomijając sprawę kosztów całego przedsięwzięcia, trudno dociec dzisiaj, gdzie zabrakło dobrych chęci. Radni twierdzą, że projekt "ugrzązł" w kuratorium. Kurator Kopestyńska zwraca za to uwagę na wiele niejasnych miejsc w projekcie prezydenta Lubina. Wątpliwa jest przede wszystkim korzyść samej oświaty. Za jeden budynek dla trzeciego liceum ogólnokształcącego kuratorium miałyby odstąpić miastu trzy lokale: przeznaczoną do remontu bibliotekę pedagogiczną, Zespół Szkół Ekonomicznych i delegaturę. "Jeśli będę mogła pomóc miastu, to bardzo chętnie, ale nie kosztem oświaty" - twierdzi pani kurator.

Prezydent chciał przeznaczyć na III liceum dotychczasową siedzibę Urzędu Rejonowego. Tylko, że budynek ten należy do wojewody, a ten na zmianę nie wyrażił zgody. Cudzym łatwo dysponować?

Na pewno nie łatwo dociec, co jest powodem konfliktów między zarządem miasta Lubina a kuratorium. Przy tak katastrofalnej sytuacji lubińskiej oświaty, pełna współpraca obu instytucji wydawałaby się koniecznością. Bo np. wszyscy wiedzą, że kuratorium przez najbliższe lata nie będzie stać na remont spalonego budynku, w którym znajdowała się biblioteka pedagogiczna. Czyli przekazanie miastu budynku

miąłoby sens, ale kurator Kopestyńska wie również, że biblioteka musi mieć jakąś siedzibę. Kuratorium, pozbywając się dzisiaj lokali, może ich nigdy nie odzyskać, a na płacenie czynszów ustalonych przez radę miejską nie będzie ich po prostu stać. Konflikt racji i potrzeb trwa, a oświata w Lubinie dogorywa.

Nauczyciele nie akceptują programu dostosowawczego.

Czy można się dziwić, że w tej sytuacji nauczyciele tracą cierpliwość? Nie trzeba spekulować, aby wytłumaczyć dlaczego czerwcową akcją protestacyjną rozpoczęła się w Lubinie. Rozliczne zagrożenia dostrzegają wszyscy - gorzej z metodami zaradczy. "Jestem pewna, że obecny rok będzie bardzo trudny" - mówi kurator Alicja Kopestyńska. "W sprawach finansowych stoimy na krawędzi przepaści. Nadal brakuje pieniędzy na wszystko, łącznie z ogrzewaniem i oświetleniem. Musimy realizować program przystosowawczy,

którego nauczyciele nie akceptują. Ja też go nie akceptuję, ale czy mamy inny wybór?"

Wielu wskazuje na to, że program dostosowawczy wyczerpie cierpliwość polskich nauczycieli. Czy można się im jednak dziwić? Redukcja godzin nadliczbowych i brak waloryzacji poborów znowu zepchnęły pensje nauczycieli na skraj drabiny płacowej. Jeszcze gorzej wyglądają sprawy merytoryczne. Mechaniczne wykreślanie czterech godzin lekcyjnych w każdej klasie woła o pomstę do nieba. Programy przedmiotów nie uległy zmianie, choć nieustannie obiecuje się ich odchudzenie i uregulowanie. Teraz, w mniejszym wymiarze godzin, nauczyciele będą musieli wtłoczyć w głowy uczniów znowu tę samą gigantyczną ilość faktów i danych. W szkołach podstawowych dzieci słabsze nie będą miały szansy dogonić swoich rówieśników podczas zajęć wyrównawczych. Ciekawe, do kogo zaczną w takiej sytuacji równać nauczyciele podczas lekcji?

2 września dzieci ujrzały szkoły oflagowane na znak protestu. ZNP, wbrew ubiegłorocznej zapobiegawczości, postanowił działać szybko i zdecydowanie. Jeszcze w poniedziałek odbyło się w Głogowie spotkanie Komitetu Protestacyjnego Nauczycieli. To oni w roku ubiegłym najdramatyczniej demonstrowali swój niepokój o przyszłość polskiego szkolnictwa. Co zrobią teraz?

Sytuacja nie jest błaha. 7700 nauczycieli w województwie legnickim zajmuje się 107 tysiącami uczniów. Lepiej chyba nie myśleć co by było, gdyby ta grupa społeczna została doprowadzona do ostateczności. A może to dzieci i rodzice powinni ująć się za szkołami i zaprotestować w imieniu nauczycieli i swoim własnym?

Małgorzata Skórska

P.S.

Podczas głogowskiego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Protestacyjnego Nauczycieli zredagowano komunikat nr 5. Informuje on, że z dniem 2 września Komitet zostaje rozwiązany. Decyzja ta wynika z nowej ustawy i sposobie rozwiązywania sporów zbiorowych oraz z tego, że ciężar akcji protestacyjnej przejęły na siebie związki zawodowe. Dyskusja nad rozwiązaniem Komitetu trwała długo i została przegłosowana niewielką ilością głosów.

KPN apeluje do nauczycieli o włączenie się do oficjalnych akcji protestacyjnych. Trwa spór zbiorowy między ZNP a MEN oraz Komisją Krajową nauczycielskiej "S" a rządem. Ich wyniki będą znane po 15 września. Do tego momentu można spodziewać się w szkołach spokoju.

(ska)



Fot. Krzysztof Raczkowski

HANDLOWA SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA
dla niemowlaków i przedszkolaków

WIEŁ

Legnica, ul. Kazimierza Wielkiego 14 of. tel. 63-127

SKLEP tel. 244-25

zaprasza w godz. 8.00-16.00

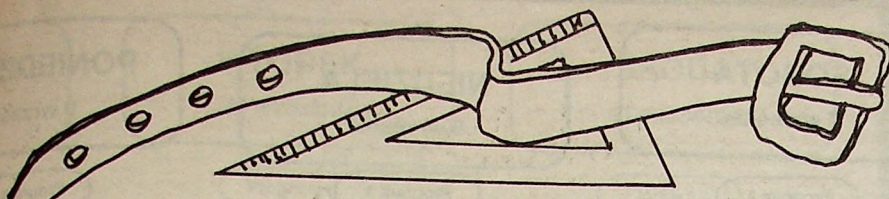
w soboty 8.00-14.00

Przyjdź, zobacz, skorzystaj.
Korzystne warunki płatności.
Przy dużych zakupach udzielamy kredytu handlowego.

ZABAWKI OBUWIE ŁÓŻECZKA WÓZKI ODZIEŻ
ODŻYWKI "BEBIKO", "GERBER", "BOBOFRUTY"
KOSMETYKI RENOMOWANYCH FIRM "BEBE",
"PENATEN", "JOHNSON & JOHNSON"

AKCESORIA FIRMY "NUK"

WYKŁAD - PROSTOTA



Obyś cudze dzieci uczyć

"Rezygnuję z tego cyrku. Nasi uczniowie zarabiają więcej od nas. Pamięta pan, kiedyś mówiło się, że państwo policyjne to takie, w którym policjant zarabiał więcej od nauczyciela. Przecież teraz jest tak samo. Nasi uczniowie mają 4-5 godzin zajęć dziennie (szkoła zawodowa). Co mają robić po lekcjach? Zamyka się biblioteki, likwiduje zajęcia pozalekcyjne. Wieczorem jest dyskoteka. Piwo można pić cały dzień."

Trudno nie dziwić się rozgoryczeniu nauczycieli po spotkaniu z Ministrem Edukacji Narodowej - Robertem Głębockim. "Oczekiwaliśmy, że na tym spotkaniu padną konkretne odpowiedzi na konkretne pytania. Z tego, co pan minister mówił wcześniej wynika, że żadnych konkretnych nie będzie."

Minister przyjechał do Legnicy w piątek rano. Po południu miał spotkanie z nauczycielami z Wałbrzyska. W sobotę - Jelenia Góra, później ważne spotkanie po drugiej stronie granicy, w Cottbus. I jeszcze Zielona Góra. Za pięć dwunastą, w przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego. Co było przyczyną zmniejszonej aktywności ministra?

"Nauczyciele muszą być niezadowoleni, że pogorszy im się stopa życiowa. Nie wolno owijać w bawełnę pewnych faktów. Szukamy w oświacie oszczędności. Nauczyciele mają wszelkie podstawy do protestu, mają również prawo do strajku. Uważam jednak, że nie posunę się do tak dramatycznych rozwiązań. Wierzę, że nie zrobią nic, co mogłoby być złe dla dzieci. A wiecie, jakie mogą być dla nich skutki strajku..."

Obecny na spotkaniu przedstawiciel wojewódzkiego Komitetu Protestacyjnego był nieugięty: "Może się pan spodziewać dużej fali strajków. Obiecano nam rewaloryzację plac do końca drugiej de-

kady sierpnia. Dziś dowiadujemy się, że rewaloryzacji nie będzie". Inne problemy zasygnalizował dyrektor wiejskiej szkoły: "Nastroje wśród nauczycieli są gorsze niż złe. W czasie wakacji odcięto mi światło w szkole. PKS już zagroził, że wstrzyma dojazd do szkół. Leżą delegacje, leżą rachunki realizowane za własne pieniądze nauczycieli. 1 września PGR zakreca kurki z wodą w blokach nauczycielskich". Ale problemy w oświacie dotyczą nie tylko szkół. Pojawiają się również w administracji państwowej, której przedstawicielem jest minister Głębocki. W legnickim Kuratorium Oświaty i Wychowania zatrudnionych jest 56 osób, powinno pracować 70. "Zarobią więcej w szkole" - mówi kurator Alicja Kopestyńska.

Minister nie przywiózł do Legnicy pieniędzy dla nauczycieli. Nie przywiózł pieniędzy do uregulowania zaległych rachunków. "Oświatę ratują nie strajki, lecz program oszczędnościowy. Proszę zwrócić uwagę na rewaloryzację z kamufażu, że to dla ratowania oświaty. Szukamy oszczędności również w administracji. Obecnie możemy w każdej chwili udowodnić, że nie ma marnotrawstwa. Wskaźnik zatrudnienia administracji-szkół mamy niższy niż np. we Francji i Holandii. Jedną z przyczyn kryzysu w oświacie jest niesprawność aparatu administracyjnego ściągającego podatki. Sprawny aparat wydusiłby 60-70% zamiast 30%". Według nauczycieli jednym z mechanizmów ratujących oświatę byłyby ulgi podatkowe dla firm sponsorujących oświatę. "My nie mamy

systemu podatkowego. U nas jest tylko system doraźnego sterowania podatkami. Może ta sytuacja zmieni się w 1992 roku" - odpowiedział minister.

"Czy to jest oszczędność?" - pytali nauczyciele ze szkół specjalnych - "Musimy naszych wychowanków otoczyć opieką przez 24 godziny na dobę. Godziny zabrane szkołom trzeba będzie oddać internatom. Te szkoły nie mogą obyć się bez internatów. Nasi podopieczni, po zmniejszeniu dotacji, mogą trafić do domów opieki społecznej. Czy państwo na to stać?"

"Nie zamierzam składać obietnic. Rezerw żadnych nie ma. To po co ja w ogóle przyjechałem? Żeby was denerwować? Jestem tu po to, by wysłuchać, co macie do powiedzenia. Żeby lepiej was zrozumieć. Problemy oświaty inaczej widać z MEN, inaczej z Kuratorium. Inaczej widzi je dyrektor szkoły, inaczej szary nauczyciel - najważniejszy element systemu oświatowego. Chciałbym, aby nasze spotkanie zbliżyło te optyki. Dzieci będą się uczyć, oświata będzie funkcjonować. Skąd ten optymizm? Wiem jacy ludzie pracują w oświacie, wiem jaka jest postawa nauczycieli!"

"Dziś mam radę pedagogiczną. Co mam przekazać nauczycielom, panie ministrze?" - zapytała jedna z obecnych na sali dyrektorek szkół.

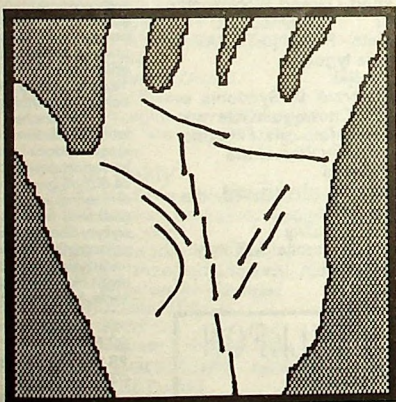
1 września mamy już za sobą. Szkoły pracują normalnie. Jak długo?

Jarek Ogrodnik

UWAGA NA RĘCE!

Nie można badać linii rąk nie poruszając spraw zdrowia. Przebyte choroby i te, które potencjalnie nam grożą, rysują się jak na przysłowiowej dłoni. Ostrzegam jednak przed pochopnymi diagnozami. Pojedyncze znaki mogą świadczyć tylko o możliwości wystąpienia danej dolegliwości albo rodzinnych skłonnościach. Dopiero połączone symbole dają chiromancji pewność, że choroba bezwzględnie nęka właściciela ręki.

Do przedstawionego tu zestawu znaków nie należy podchodzić bezkrytycznie choć warto się z nimi zapoznać. Wielu chorób można uniknąć przez wzmoczoną uwagę i dbałość o siebie. Warto np. rzucić palenie, gdy dostrzeżemy na dłoni sygnały słabości płuc.



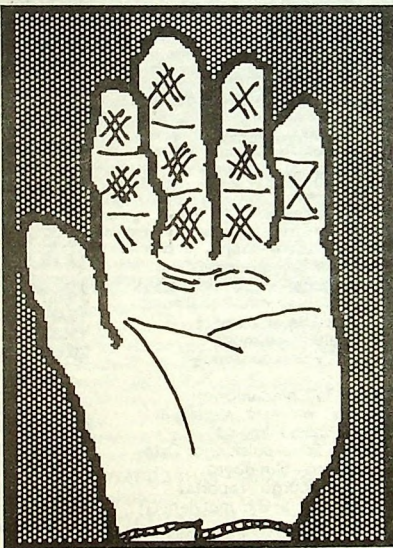
Na pierwszej dłoni wszystkie najważniejsze linie są przerywane. Oczywiście, w rzeczywistości taki rysunek ręki jest niemal niemożliwy, gdyż każdy z tych znaków świadczy o wielu dotkliwych schorzeniach.

Przerywana linia życia oznacza często bóle głowy, migreny, nerwobóle, zapalenia zatok. Jeśli taka linia życia znajduje się na ręce prawej, bóle dotyczą lewej części głowy i odwrotnie.

Przerywana linia serca wyraźnie wskazuje na niedomagania tego organizmu. Może też oznaczać nerwicę serca.

Przerywaną linię losu posiadają ludzie bardzo nadpobudliwi, niezwykle podatni na stresy. Nierzadko chorują na nerwicę i zaburzenia równowagi psychicznej.

Przerywana linia zdrowia to utrapienia z żołądkiem i wątrobą, choroby jelit i kłopoty z przemianą materii. Dolegliwości te często bywają dziedziczne, przez całe lata niezauważalne, ujawniają się w kryzysowych momentach życia.



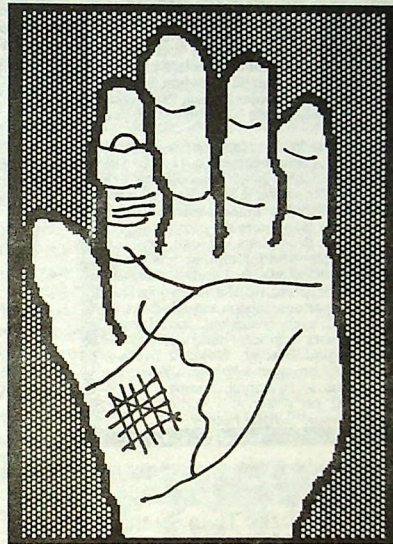
Na drugim rysunku warto zwrócić uwagę przede wszystkim na liczne, przecinające się linie na palcach. Wiążą się z nimi rozmaite choroby płuc. Uwaga, należy rzucić palenie!

Przerywana bransoleta u nasady ręki może świadczyć o skłonności do chorób kobiecych, trudnościach przy porodzie. Za to szeroka, przerywana obręcz Wenus wyznacza pewne skrzywienia seksualne, np. skłonności do onanizmu.

Posiadacze słabej, źle widocznej linii życia powinni bacznie pielęgnować swoje zdrowie. System obronny ich organizmu jest wyraźnie osłabiony, stąd często zapadają na prozaiczne przeziębienia, choro-

by wirusowe i poważniejsze dolegliwości.

Na rysunku widać również bardzo specyficzną linię rozumu, która składa się jakby z dwóch oderwanych części. W tym układzie na ręce może w ogóle nie być linii serca. Taki rysunek symbolizuje skłonność do reumatyzmu i chorób stawów. Lepiej nie dopuszczać do przemarznięcia nóg.



Na trzecim rysunku rzuca się w oczy dziwnie pofalowana linia życia. Posiadają ją osoby bardzo nerwowe, skłonne do zachowań patologicznych. Każdego dnia czekają na własną śmierć, myśl o kresie istnienia nigdy ich nie opuszcza.

Jeśli silna i mocna linia rozpoczyna się wraz z linią życia, możemy mieć do czynienia z atmosferofobią. Ludzie tacy niezwykle silnie reagują na pogodę i zmianę ciśnienia. Mogą mieć bóle głowy podczas wyżu lub niżu, depresje, gdy wieje wiatr albo pada deszcz.

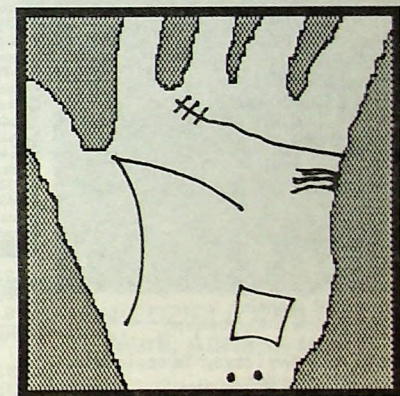
Linie na palcu wskazującym świetnie ilustrują bogactwo znaków występujących na naszych rękach. Równoległe linie w pobliżu nasady wskazującego palca, oficjalna chiromancja zwie oderwaną głową. I być może w zamierzonych czasach niektórych ich właścicieli obcięto głowę, ale

najczęściej wskazują one na prozaiczne kłopoty z gardłem.

Półokrąg na najwyższym stawie palca wskazującego mówi już o zupełnej innej sferze. Świadczy o słabości nerwów, ciągłym braku energii i motywacji do działania.

Długa linia serca, kończąca się na palcu wskazującym wraz z licznymi liniami na wzgórku Księżyca, mówi o niebezpiecznie podwyższonej seksualności. Mogą się z tym wiązać infekcje przenoszone drogą płciową, również choroby weneryczne a nawet aids.

Specyficzna linia między linią serca a kciukiem ostrzega jej właściciela przed urazami głowy. Lepiej sprawdzić czy strop nie jest zbyt niski.



Na ręce czwartej linia życia łączy się u nasady z linią rozumu. Taka konfiguracja świadczy o pewnej skłonności do chorób psychicznych i depresji. Należy wystrzegać się przepowiedni, które mogą przynieść w życiu katastrofalne skutki.

Linie serca przecinają drobne poprzeczne linie - skłonność do chorób kobiecych i hemoroidów.

Liczne chaotyczne linie pod linią serca (pagórek Marsa) mówią o dużej agresywności i nadpobudliwości. Mąż z takim znakiem na ręce może uciec się do rękoczynów.

Choroby nerek wyznaczają na dłoniach dwa znaki - kwadrat na wzgórku Księżyca i kropki u nasady ręki.

Opr. (MASZ)

KRAJ I ŚWIAT to "AGA TUR"u ZNAK

AGA-TUR

Posiadamy jeszcze wolne miejsca na wczasy krajowe:

- w górach - Bukowina Tatrzańska, Szklarska Poręba, Łądek Zdrój, Kudowa Zdrój i Polanica Zdrój
- nad jeziorami - Wieleń k/Leszna i nad Jeziorem Otmuchowskim
- nad morzem - Łazy

Zagranica:

- 8 dniowe pobyty w apartamentach w Bibione k/Wenecji we Włoszech
- wycieczki do Krainy Fantazji k/Kolonii w Niemczech
- wycieczki autokarowe do Rzymu i Paryża
- przewozy autokarowe do 30 miast Europy

Prowadzimy:

- wynajem autokarów na wycieczki i przewozy wczasowo-kolonijne
- ubezpieczenia "WARTA" w zakresie AC, OC, NW, koszty leczenia oraz likwidację szkód powypadkowych

To tylko część naszej oferty. Przyjdź, zapraszamy do zabytkowej Baszty w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 9a. Nasz telefon 294-80.

CZWARTEK

5 września

Program 1

- 8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
10.00 Elita (4) - serial USA
10.50 Sto lat - mag. ubezpieczeń społ.
11.55 Aktualności Telegazety
12.00 - 16.00. Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkola - siewy jesienne
12.30 Terra X: Sladami Sindbada - serial dok. niem.
13.20 Ekspedycja na dno morza: Skarby morskich głębin - film dok. niem.
13.50 Opowieści księżniczki Lilavati
14.05 Mieszkamy w Polsce - Taty
15.00 Puls - np. gamma-kamera, czyli 360 stopni dookoła serca
15.20 Przez lądy i morza
16.00 Program dnia
16.05 Wiadomości popołudniowe
16.15 Dla młodych widzów: Kwant
17.15 Teleexpress
17.30 Telemuzak - wyd. specjalne
18.10 Spin - magazyn
18.30 Podróże do Polski - reportaż
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: Leśni przyjaciele
19.30 Wiadomości
20.05 Elita - serial USA

Serial "Elita" ma wszelkie zalety tradycyjnego amerykańskiego kina przygodowego w starym stylu: emocjonująca, choć łatwa do rozszyfrowania akcja, sympatyczni, zręcznie zróżnicowani bohaterowie, dobre tempo. A przede wszystkim pochwała energii i przedsiębiorczości, szacunek dla indywidualności, ale i gloryfikacja działania zespołowego.

Autorzy nie przesadzają z brutalnością (choć nie ukrywają, że siły czasem trzeba użyć), jest natomiast sporo humoru, w dającym dobrym stylu przypominającym kino lat 40. i 50., choćby film Hawksa.



- 20.55 ABC ekonomii
21.00 Goście A. Zarębskiego
21.20 Pegaz
22.00 Rozmowy i czyny: Tarcza i miecz (1) - film dok.
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 Wiersze na dzień powszedni

Program 2

- 7.30 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.30 Dziennik Dwójki
7.40 Magazyn TV Śniadaniowej
8.10 Heathcliff - serial anim.
8.40 Magazyn TV Śniadaniowej
9.00 W labiryncie - serial TP
10.00 CNN
10.10 TV5 - wiadomości po franc.
10.15 Wiadomości po niemiecku
16.45 Powitanie
17.00 Dziennik Dwójki
17.10 Express gospodarczy
17.35 Cudowne lata - serial USA
18.00 Fakty
18.30 Clark Gable - wspomnienia o królu - film dok. USA

Biografia Clarka Gable'a we wspomnieniach mu współczesnych i fragmentach filmów, w których wystąpił. Analiza przyczyn niezwykłej popularności i próba odpowiedzi na pytanie, co sprawia, że zmarły w 1960 roku aktor wciąż pozostaje niekwestionowanym królem Hollywoodu.

- 19.35 Program artystyczny
20.00 Studio sport
21.00 Dziennik Dwójki
21.15 Sport
21.25 Studio Teatralne Dwójki - Jacek Bocheński: Tabu
23.15 Dziennik Dwójki
23.20 Magazyn Broadway

PIĄTEK

6 września

Program 1

- 8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 Janosik (10) - serial TP
11.55 Aktualności Telegazety
12.00 Agroszkola - Zbiór roślin strączkowych
12.30 Chiny - krajoznawstwo i ludzie (1) - serial dok. węgierski
13.05 Muzeum XX wieku - Strach
13.30 Trudna historia - pr. dok.
14.00 Religia w Polsce
14.30 Być tutaj - Wysłuchaj mnie
15.00 Telewizja Edukacyjna zaprasza
15.30 Uniwersytet Nauczycielski - Polacy 1980-90
16.00 Program dnia
16.05 Wiadomości popołudniowe
16.15 Dla najmłodszych: Ciuchcia
17.15 Teleexpress
17.30 Łoża - mag. teatralny
18.00 Napoleon (1): 18 Brumaire'a - serial franc.



Sześcioczęściowy serial o Napoleonie Bonaparte powstał dzięki francuskiej firmie produkcyjnej Telecyp przy dużym udziale polskim: pięć odcinków filmowano w Polsce (szósty w Portugalii), dwa z nich reżyserowali Polacy - Krzysztof Zanussi odcinek trzeci, którego akcja rozgrywa się w Warszawie i Janusz Majewski odcinek 5, ukazujący Napoleona w Moskwie. Wiele polskich aktorów gra główne role. Andrzej Seweryn jest cesarzem Aleksandrem I, Krzysztof Łuft królem pruskim Fryderykiem Wilhelmem III, a Joanna Szczepkowska czarującą wizerunkowo jako Maria Walewska. Bo czyż mogło obejść się bez tego romantycznego wątku?

Serial składa się z sześciu samodzielnych filmów, opowiadających o sześciu kluczowych epizodach w historii Napoleona, mających szczególne znaczenie dla Europy, a nie dla Francji. Pierwszy przedstawia początek drogi generała Bonaparte na pozycję arbitra kontynentu: 18 Brumaire'a VIII roku, czyli 9 XI 1799 zamach stanu oddał Napoleonowi stanowisko szefa wojskowego Paryża; nazajutrz sterroryzowana przez wojsko Rada Pięciuset oddała Bonapartemu absolutną władzę i otworzyła drogę do sakry cesarskiej. Jako I konsul, a wkrótce cesarz rozpoczął serię wojen, które zmieniły wygląd Europy. Wojna z Prusami (1805 i 1807), powstanie Księstwa Warszawskiego, wojna w Hiszpanii, kampania moskiewska - aż po Waterloo i ponury koniec kariery na wyspie Świętej Heleny.

- 19.00 Reflex - pr. public.
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Miasteczko Twin Peaks - serial USA
21.00 ABC ekonomii - Ubezpieczenia
21.05 Zespół Zapis przedstawia...
21.45 Trzy dekady rocka w Polsce (1): To tylko rock'n roll
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 Wiersze na dzień powszedni - Dzień czwarty
23.10 Rozmowy i czyny (2): Wina i kara - film dok.
23.55 BBC - World Service
0.25 Noc z gwiazdami - pr. rozrywkowy ze Szczecina

Program 2

- 7.30-11.00 TV Śniadaniowa
7.30 Dziennik Dwójki
7.40 Magazyn TV Śniadaniowej
8.10 Film dla dzieci
8.40 Magazyn TV Śniadaniowej
9.00 W labiryncie - serial TP
10.00 CNN
10.10 TFS - wiadomości po francusku
10.15 Wiadomości po niemiecku
16.45 Powitanie
17.00 Dziennik Dwójki
17.10 Na morskim szlaku: Stegna '91 - reportaż
17.30 Program lokalny
18.00 Fakty
18.30 Program lokalny
21.00 Dziennik Dwójki
21.15 Sport
21.25 Studio tajemnic
22.00 Nie zawsze musi być kawior (9) - serial niem.
23.15 Dziennik Dwójki
23.20 Okolice jazzu - Gwiazdy wytwórni płytowej GRP

SOBOTA

7 września

Program 1

- 7.30 Program dnia
7.35 Wszystko o działce
8.00 Wiadomości poranne
8.10 Rynek - agro
8.40 Na zdrowie - mag. rekreacyjny
9.00 Ziarno - pr. red. katolickiej
9.25 5-10-15 - pr. dla dzieci i młodzieży oraz film z serii: Wojownicze żółwie ninja - Powrót Schredera - serial anim. USA
10.55 Wielka AK - wojsk. pr. dok.
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 Wiadomości
12.00 Wędrowni dalekie i bliskie: Zabawki jakich nie znacie - film dok.
12.30 Zielona linia - pr. red. rolnej
12.55 Siódemka w Jedynce: Dzieciatka (2) - film dok. franc.
14.00 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści - Psia miłość (2)
15.15 Z archiwum Teatru Telewizji: A. Fredro - Trzy po trzy
16.30 Mrs Polonia'91
17.15 Teleexpress
17.30 Butik - magazyn
18.00 Spotkanie - Wspólnota neokatechumenalna, jedna z dróg do osiągnięcia autentycznej wiary - pr. red. katolickiej
19.00 Polskie madonny - rep.
19.15 Dobranoc: Domel
19.30 Wiadomości
20.05 Gliniarz z Beverly Hills - film fab. USA

"Gliniarz z Beverly Hills" cieszył się olbrzymim powodzeniem u publiczności i wyłansował gwiazdę - Eddiego Murphy'ego. Czarnoskóry aktor daje tu popis żywiołowego talentu, grając policjanta Alex'a Foleya, przyjeżdżającego do Los Angeles, aby pomóc zamordowanego przyjaciela. Akcja obfituje w momenty na przemian komiczne i dramatyczne, a Eddie Murphy zresztą odwraca stare stereotypy, grając Murzyna inteligentniejszego od białych kolegów. Film wyróżnia się świetnymi dialogami i słownymi dowcipami. Wkrótce powstała część druga "Gliniarza z Beverly Hills" ciesząca się również wielkim powodzeniem u widzów.

- 21.50 Sportowa sobota
22.40 Wiadomości wieczorne
23.05 Jedynie wyjście - dramat obycz. ang.
0.40 Zakończenie programu

Program 2

- 7.30 - 10.40 TV Śniadaniowa
7.30 Dziennik Dwójki
7.40 Żołnierskie strachy - wojsk. pr. dok.
8.10 Magazyn TV Śniadaniowej
8.15 Kapitan Planeta i Planetarianie: Misja ratowania Ziemi - serial anim.
8.40 Magazyn TV Śniadaniowej
9.15 Kadr - teleturniej filmowy
9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
10.10 Magazyn TV Śniadaniowej
10.40 Tacy sami - pr. w jęz. migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia filmu polskiego: Człowiek na torze - film obycz.
12.40 Nasi w Edynburgu - reportaż
13.00 Zwierzęta świata: Być motylem (1) - film dok. ang.
13.30 Klub Yuppies? - pr. dla młodzieży
14.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
14.30 Sonda - czynnik SI (1)
14.55 Program dnia
15.20 Camerata 2 przedstawia
16.00 Ekspres reporterów
16.30 Dziennik Dwójki
16.40 6 z 49 - teleturniej
17.10 Pan wzywał, milordzie (5) - serial ang.
18.00 Fakty
18.30 Wielka gra - teleturniej
19.30 Galeria 38 milionów - Ilustracje i grafiki Janusza Stannego
20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego - Wielcy skrzypkowie w Łańcucie
21.00 Dziennik Dwójki
21.50 Akatysta ku czci Bogurodzicy
21.25 Teatr trochę inny - rep.
21.45 Bez znieczulenia
22.00 Kennedy (1) - serial USA
22.55 Okolice jazzu - Gwiazdy wytwórni płytowej
23.00 Dziennik Dwójki

NIEDZIELA

8 września

Program 1

- 7.55 Program dnia
8.00 Tydzień
9.00 Teleranek oraz Dzieci z Bullerbyn (1) - serial szwedz. wg powieści A. Lindgren
10.30 Przygody roślin (13-ost): Dąb i trzcina - serial przyr. franc.
10.55 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 Dramat na wodzie - wojsk. pr. dok.
12.15 Tęczywny Music-Box - Koncert galowy Konin '91
13.00 Magazyn Morze
13.20 Dzieje kultury polskiej: Słowiański świat - film dok.
14.15 Pieprz i wanilia - W krainach zielonego smoka i śpiewających syren: W cieniu minaretów
14.55 Telewizjer
15.15 Służewiecka rewia - reportaż
15.45 W starym kinie: Zapomniana melodia - komedia polska
17.15 Teleexpress
17.30 Piknik Country - Mrągowo '91
18.20 Dziennikarze ujawniają
19.00 Wieczorynka: Gumisie
19.30 Wiadomości
20.05 Kim jest ten chłopak (6-ost) - serial franc.
21.00 Sportowa niedziela
21.20 7 dni - świat
21.50 Jonasz - Wspomnienia o J. Kofczie
22.35 Wiadomości wieczorne

Program 2

- 7.30 Dziennik Dwójki
7.40 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.15 Film dla niesłyszących: Kim jest ten chłopak? (6-ost) - serial franc.
9.05 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
10.20 Program lokalny
10.50 Magazyn przechodnia
11.00 XVII Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej - Międzyzdroje '91
11.30 Podróż w czasie i przestrzeni - film dok. niem.
12.15 Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę
12.30 Express Dimanche
12.45 Przecież to znamy - pr. muzyczny
13.10 100 pytań...
13.50 Kino familijne: Daktari - serial USA
14.40 Gość Dwójki...
14.50 Studio sport - Grand Prix Włoch: Formuła I
15.30 Polacy: Złota wilga - film dok.
16.20 Program dnia
16.30 Dziennik Dwójki
16.40 Rebus - teleturniej
17.10 Studio sport - Grand Prix Włoch: Formuła I
18.00 Bliżej świata - Przegląd TV SAT
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Antoni Dworzak IX Symfonia e-moll, op. 95: Z nowego świata wyk: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej w Warszawie
21.00 Dziennik Dwójki
21.20 Podzieleni, ale równi - dramat obycz. USA
22.50 Program artystyczny
23.30 Jestem z tobą - recital A. Fatygi
24.00 Dziennik Dwójki

TAXI NA TELEFON
258-15

Akcja po mistrzowsku zrealizowanego przez Delberta Manna filmu rozgrywa się w latach trzydziestych w USA. Morris Frank (w tej roli Timothy Bottoms) traci wzrok. Młody człowiek postanawia za wszelką cenę przezwyciężyć kalectwo, powrócić do normalnego, czynnego życia. Pomóc mu w tym niezwykle trudnym zadaniu ma przywieziony, aż ze Szwajcarii Buddy, pierwszy w Stanach Zjednoczonych pies przewodnik ociemniałych.

Oparty na autobiograficznej książce Morrisa Franka "First Lady of the Seeing Eye" film opowiada z jednej strony o trudnej przyjaźni pomiędzy niewidomym a psem przewodnikiem, z drugiej o batalii, jaką człowiek i pies musieli stoczyć z władzami, by niewidomi i ich czworonożni przewodnicy otrzymali prawo podróżowania środkami komunikacji miejskiej, czy wreszcie o to, by w Stanach Zjednoczonych otwarto szkoły dla psów przewodników.

SOBOTA, program 1, godz. 14.00

PONIEDZIAŁEK

9 września

Program 1

- 13.25 Wiadomości
13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
13.55 Język francuski, im. powieści francuskiej (wersja oryginalna)
14.15 Język niemiecki, im. powieści niemieckiej (wersja oryginalna)
14.50 Język angielski, im. powieści angielskiej (wersja oryginalna)
15.30 Uniwersytet nauczycielski
16.00 Program dnia
16.05 Wiadomości popołudniowe
16.15 Luz - pr. nastolatki
17.15 Teleexpress
17.30 Rock - express
17.55 Studio sport
18.05 Alf - serial USA
18.30 Nagrody, kraje, wydarzenia: Korea - spondenci - Związek Radziecki
19.15 Dobranoc: Reksio
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: J. Brodski - Demokracja
21.00 ABC ekonomii
21.10 Studio sport: mecz Polska - Szwecja
21.55 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej "S"
22.35 Wiadomości wieczorne
22.55 Wiersze na dzień powszedni
23.00 BBS - World Service

Program 2

- 16.30 Dziennik Dwójki
16.40 Powitanie
17.00 Studio sport
17.30 Lekarz też człowiek - serial ang.
18.00 Fakty
18.30 Ojczyzna - polszczyzna
18.45 Seans filmowy
19.25 Zapraszamy do Dwójki
19.30 Muzyczny świat
20.00 Pół godziny "Nowość"
20.30 Kopalnia "Śląsk"
21.00 Dziennik Dwójki
21.20 Z dziejów parlamentaryzmu
21.35 Marie w błękitnym mundurze - serial franc.

Marie w błękitnym mundurze, a właściwie nie w błękitnym, tylko w fioletowo-purpurowym (zgaszony niebieski z lekkim odcieniem fioletowym). Dlaczego "Marie w błękitnym"? Bo Marie Loreux jest paryską "penitencją". Jeszcze przed kilkoma laty "pervench" nazywano "aubergines" (baklazanki), bo ich mundry ciemnofioletowe. Nie lubiły tej protostawności, więc rada miejska zmieniła im umundurowanie i teraz panie z pomalowaną policją krzątają się po ulicach ubrane w kolor pervenche. Ich głównym zadaniem jest wypisywanie mandatów za nieprawidłowe parkowanie samochodów i jest to już gówna praca, bowiem mało kto te mandaty płać. Ale pervenches potrafią także zależeć za skórę, szczególnie niezdyscyplinowanym: mogą wznosić "la grue", dźwig, który wywiezie samochód na dalekie przedmieście Bercy.

Pervenches są wykpiwane, ale na ogół lubiane; stanowią nieodłączny element paryskiego folkloru i nie dziwne, że poświęcono im serial telewizyjny, który cieszy się we Francji dużym powodzeniem. Serial jest komedią z elementarnymi sensacjami, z detektywistycznymi gadankami, bowiem w Marie Loreux (dla niewyżyty Sherlock Holmes, przez niego jest w najbardziej nieprawdopodobny sposób, nadużywając cierpliwości swego niepełnosprawnego męża Herve' i przyprowadzając opanię serca szefa, komisarza Lavedanta.

- 22.55 Sport
23.05 Ekstra - mag. kultury
24.00 Dziennik Dwójki



info

TV SAT

szpitale

Całodobowy dyżur pełnią szpitale w:

* Legnica przy ul. Jaworzyńskiej 151 - oddział ginekologiczno-położniczy, przy ul. Reymonta 10 - oddziały wewnętrzne, przy ul. Iwaszkiewicz 5 - oddział pediatriczny; w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia i okulistyka, przy ul. Nowotki 36 - oddział zakaźny, przy ul. Murarskiej 5 - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni codziennie ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* Lubin przy ul. Bema 5, ul. Łokietka 35, ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział laryngologiczny i okulistyczny).

apteki

Nocne dyżury pełnią apteki w:

* Legnica 5 września przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 6 września przy ul. Izer-skiej 35, tel. 64-787, 7 września przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 257-72, 8 września przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 9 września przy ul. Galiń-skiego 16, tel. 246-16, 10 września przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 257-72, 11 września ul. Nowotki 33, tel. 238-54.

* Lubin 5 września przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 6 września przy ul. Gwarków 84, tel. 44-27-73, 7 września przy ul. Koper-nika 4, tel. 44-27-04, 9 i 10 września przy ul. Gwarków 84, tel. 44-27-73, 11 września przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25.

kina

* Legnica, kino OGNI-SKO 5-8 września "Sex, kłamstwa i kasety video" (USA), 7-12 września "Bliźniaki" (USA), 11 i 12 września "Odwet" (USA)

* Legnica, kino PIAST 5-9 września "Robocop II" (USA)

* Lubin, kino POLONIA 5 września "Turner i Hooch" (USA), 6 września "Bliźniaki" (USA), 5-7 września "Linia życia" (USA), 7 i 8 września "K-9" (USA), "Witaj św. Mikołaju" (USA), 9-10 września "Odwet" (USA), 9-11 września "Sex, kłamstwa i kasety video" (USA)

* Lubin, kino MUZA 5 i 6 września "Polowanie na Czerwony Październik" (USA), 6-8 września "Pocztówki z krawędzi" (USA), 9-11 września "Prawo odwetu" (USA).

Czwartek 5 IX



9.40 Bracia Marx: Go West - komedia USA, 11.00 Showlady, 11.30 Die wilde Rose - serial, 12.15 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Klan z Kalifornii - serial, 13.55 Historia Springfieldów - serial, 14.40 Der Clan der Woelfe - serial, 15.30 Chips - serial, 16.20 Riskant, 16.50 US Open - tenis ziemny, 18.45 Aktualności, 19.00 Tenis ziemny - US Open, 20.00 Puma Mann - sensacyjny film włoski, 21.55 Aktualności, 22.05 Der Greifer - sensacyjny film francuski, 23.05 Krieg in Chinatown - sensacyjny film USA, 1.25 Tenis ziemny - US Open.



07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.30 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca - Coli, 23.15 MTV At Movies - Pip Dann, 23.30 MTV At Night, 23.45 3 From 1, 00.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 01.00 MTV Video Music Awards 1991, 02.00 MTV Video Music Awards 1991, 05.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Kregle, 9.00 Wyścigi samochodowe w Anglii, 9.30 Golf, 10.30 Eurobics, 11.00 Surfing zawodowców, 11.20 Jet Ski Tour, 11.45 Sport News Show, 12.00 Baseball: mecz Pittsburgh-San Diego, 14.00 Diesel Jeans Superbike, 15.00 Piłka ręczna - Schlecker Cup, 17.00 Kregle, 17.30 Wyścigi samochodowe, 18.45 Sport News Show, 19.00 Amerykańska piłka nożna, 20.00 Sporty motorowe w Niemczech, 21.00 Wyścigi samochodowe w USA, 22.00 Hiszpańska piłka nożna, 23.30 Hokej na lodzie - Canada Cup (mecz Kanada - USA), 1.30 Enduro

Piątek 6 IX



9.45 Bracia Marx w sklepie - komedia USA, 11.00 Showlady, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Klan z Kalifornii - serial, 13.55 Historia Springfieldów - serial, 14.40 Der Clan der Woelfe - serial, 15.30 Chips - serial, 16.45 Riskant, 16.50 Tenis ziemny - US Open, 18.45 Aktualności, 19.00 Tenis ziemny - US Open, 21.15 Mord ist ihr Hobby - serial, 22.10 Anpiff - magazyn piłkarski, 23.05 Aktualności, 23.15 Supervixens, Eruption - erotyczny film USA, 1.05 Das Model und der Schnueffler - serial.



07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV, 20.00 MTV Video Music Awards 1991, 21.00 MTV Video Music Awards 1991, 00.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 03.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Kregle, 9.00 Enduro, 9.30 Football amerykański, 11.00 Wyścigi samochodowe, 11.45 Sport News Show, 12.00 Hokej na lodzie - Canada Cup (mecz Kanada - USA), 14.00 Formula 3000 - mistrzostwa Belgii, 15.00 Piłka ręczna - Schlecker Cup, 17.00 Argentyńska piłka nożna, 18.00 Zawody samochodów-olbrzymów, 18.45 Sport News Show, 19.00 Amerykański football, 20.00 Windsurfing, 20.30 Sport Special, 21.00 Go - magazyn sportów motorowych, 22.00 Zawodowy boks amerykański, 23.00 Amerykański football,

Sobota 7 IX



8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.20 Klack - dziecięcy show, 10.30 Mr. T., 11.00 Marvel Uniwersum - serial, 12.15 Captain N - serial, 12.40 He Man - serial, 13.00 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 13.25 Super Mario Brothers - serial, 13.50 Formula 1 - trening przed Grand Prix Włoch, 14.20 Adam 12 - serial, 14.45 Katsch und Dog - serial, 15.10 Daktari - serial, 16.05 Autostrada do nieba - serial, 17.00 Tenis ziemny - US Open, 23.00 Die Rache der Ustfrisen - erotyczny film RFN, 00.20 Supervixens, Eruption - erotyczny film USA.



07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 11.00 The Big Picture - Ray Cokes, 11.30 MTV's US Top 20 Video Countdown, 13.00 XPO, 14.00 VJ Ray Cokes, 17.00 Yo! MTV Raps, 18.00 Tydzień w rocku, 18.30 The Big Picture - Ray Cokes, 19.00 MTV Braun European Top 20 - Pip Dann, 21.00 Saturday Night Live, 22.00 Party Zone - Simone, 00.30 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video



7.30 Sport we Francji, 8.00 Amerykański football, 9.00 Windsurfing, 9.30 Sport Special, 10.00 Żużel - liga szwedzka, 11.00 Wyścigi motocyklowe w USA, 12.00 Sporty motorowe w Niemczech, 13.00 Amerykańska piłka nożna, 14.00 Golf, 17.00 Sporty motorowe, 18.00 Amerykański football, 18.45 Sport News Show, 19.00 Sporty motorowe, 20.00 Zawodowy boks, 21.00 Motocross, 22.00 Golf, 23.00 Amerykański football, 1.00 Golf

Niedziela 8 IX



8.00 Li-La-Launebaer - program dla dzieci, 9.35 Carnival Magic - film fab. USA, 11.00 Tydzień - magazyn, 12.10 PS Giganten - serial, 12.35 Das Geisterhaus von Waterloo Creek - serial, 13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial, 13.30 Familie Munster - serial, 14.00 Ultraman - serial, 14.30 Formula 1 - Grand Prix Włoch, 17.00 Lekka atletyka - mityng Weltklasse w Kolonii, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Das grosse Glueck - muzyczny film austriacki, 22.00 Tenis ziemny - US Open, 1.00 Werwolf - serial.



08.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 11.30 MTV's Braun European Top 20 - Pip Dann, 13.30 XPO, 14.00 The Big Picture - Ray Cokes, 14.30 VJ Ray Cokes, 18.30 Tydzień w rocku, 19.00 MTV's US Top 20 Video Countdown - John Norris, 21.00 120 minut - Paul King, 23.00 XPO, 23.30 Headbangers Ball, 01.30 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video



8.00 Sporty motorowe, 9.00 Wyścigi konne, 9.30 Jeździectwo - skoki, 10.00 Sporty motorowe, 11.00 Amerykański football, 13.00 Formula 3000 - mistrzostwa Belgii, 14.00 Golf, 17.00 Diesel Jeans Superbike, 18.00 Sporty motorowe w Niemczech, 18.45 Sport News Show, 19.00 Go - magazyn sportów motorowych, 20.00 Rajdy samochodowe, 21.00 Golf, 23.00 Lekka atletyka - mityng w Kolonii, 0.30 Zawodowy boks, 1.30 Windsurfing

Poniedziałek 9 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 N.N., 11.00 Showlady, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Wettlauf mit dem Tod - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Das A-Team - serial, 20.15 Der Chef - serial, 21.15 Schoene Kuesse aus Fernost - komedia francuska, 23.00 Magazyn kulturalny, 23.30 Magazyn dla mężczyzn, 23.50 Aktualności, 00.00 In der Hitze von New York - sensacyjny film USA, 1.25 Werwolf - serial.



07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV-Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca - Coli, 23.15 MTV At Movies - Pip Dann, 23.30 MTV At Night, 23.45 3 From 1, 00.00 MTV's Power Pack, 02.00 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 9.30 Diesel Jeans Superbike, 10.30 Eurobics, 11.00 Zawody samochodów-olbrzymów, 11.45 Hiszpański football, 12.00 Amerykański football, 14.00 Motocross, 15.00 Lekka atletyka, 16.30 Sporty motorowe w Anglii, 17.00 Windsurfing, 17.30 Sport Special, 18.00 Wrestling, 18.45 Sport News Show, 19.00 Go - magazyn sportów motorowych, 20.00 Sporty motorowe w Anglii, 20.30 Hiszpańska piłka nożna, 21.00 Żużel - liga szwedzka, 22.00 Boks, 23.00 Golf, 0.00 Rugby, 1.00 Sport Special, 1.30 Wyścigi samochodowe w Anglii

Wtorek 10 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 N.N., 11.00 Showlady, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Wettlauf mit dem Tod - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Knight Rider - serial, 20.15 Das Geheimnis von Twin Peaks - serial, 22.00 Explosiv - magazyn, 23.00 Capital News - serial, 23.50 Aktualności, 00.00 Am Highpoint flippst die Meute - sensacyjna komedia kanadyjska, 1.30 Werwolf - serial.



07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV-Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca - Coli, 23.15 MTV At Movies - Pip Dann, 23.30 MTV At Night, 23.45 3 From 1, 00.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 02.00 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video



SPORTKANAL

8.00 Eurobics, 8.30 Sporty motorowe w Anglii, 9.00 Lekka atletyka - mityng w Kolonii, 10.30 Eurobics, 11.00 Wrestling, 12.00 Sporty motorowe, 12.30 Hiszpańska piłka nożna, 13.00 Diesel Jeans Superbike, 14.00 Sporty motorowe, 15.00 Golf, 16.00 Boks, 17.00 Koszykówka: mecz Milan - Antibes, 18.00 Siatkówka na plaży, 18.45 Sport News Show, 19.00 PRO Superbike, 19.30 Sporty motorowe w Anglii, 20.00 Tenis ziemny w Niemczech, 21.00 Rajdy samochodowe, 22.00 Zawodowy boks, 23.00 Lekka atletyka - zawody w Berlinie, 0.30 Hokej na lodzie - Canada Cup (Szwecja - Finlandia)

Środa 11 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 N.N., 11.00 Showlady, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Wettlauf mit dem Tod - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Zurück in die Vergangenheit - serial, 20.15 So ein Tag - show, 21.15 Melodie ludowe, 22.10 Stern tv, 22.45 Titel, Orden, Consulate - serial, 23.25 Benny Hill Show, 23.50 Aktualności, 00.00 Das Geheimnis von Twin Peaks - serial, 1.35 Werwolf - serial.



07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV-Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca - Coli, 23.15 MTV At Movies - Pip Dann, 23.30 MTV At Night, 23.45 3 From 1, 00.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 02.00 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video



8.30 Eurobics, 9.00 Hiszpańska piłka nożna, 10.30 Eurobics, 11.00 Siatkówka na plaży, 12.00 Hokej na lodzie - Canada Cup (mecz Szwecja - Finlandia), 14.00 Tenis ziemny w Niemczech, 15.00 Lekka atletyka - mityng Grand Prix, 16.30 PRO Superbike, 17.00 Koszykówka: mecz Rea. Madryt - Paok Saloniki, 18.00 Surfing zawodowców, 19.00 Amerykański football (mecz Michigan - Boston), 20.00 Kregle, 21.00 Wyścigi prototypów w Japonii, 22.00 Golf, 23.00 Baseball: mecz Milwaukee - Kalifornia, 1.00 Zawodowy boks

Piątek 6 IX

SAT 1 20.00

YOUNG DOCTORS IN LOVE. Grupa świeżo upieczonych lekarzy przybywa na praktykę do szpitala w wielkim mieście. Wszyscy mają konkretne wyobrażenia i plany, gorzej jest jednak z ich realizacją. Tak na przykład ambitny Simon August (Michael McKean) chciałby zostać największym chirurgiem świata, ale przed pierwszą operacją ogarnia go taki strach, że musi szukać pocieszenia u doświadczonej dr. Stephanie Brody (Sean Young).

PRO 7 20.15

EXPLORERS. Zabawny film science-fiction ze wspaniałymi efektami trickowymi. Trzej chłopcy, Ben (Ethan Hawke), Wolfgang (River Phoenix) i Darren (Jason Presson), wyruszają w przestworza na pokładzie własnoręcznie zbudowanego statku kosmicznego. Spotykają pozaziemskie istoty, które boją się przybyszów, bo ludzie znają jedynie z telewizji i filmów.

... a może...

BRAK KONCEPCJI

Pisanie o kolejnych, niewykorzystanych sytuacjach strzeleckich zawodników Zagłębia staje się już nudne. Z ŁKS-em o tyle dopisało szczęście, że przyjezdni solidarnie zmarnowali kilka wyśmienitych szans i spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem. Po meczu łódzki szkoleniowiec Wojciech Łazarek powiedział, że konfrontując możliwości drużyny, która zdobyła mistrzostwo Polski oraz dzisiejszego Zagłębia, znacznie bardziej podobają mu się gra aktualnego składu. Jakkolwiek znam i szanuję trenera Łazarka, to absolutnie nie mogę się z nim zgodzić. Zresztą wystarczy spojrzeć na tabelę...

Z pewnością piłkarzom nie brakuje ambicji - chcą grać, ale nie bardzo im to wychodzi. Przyczyny leżą głębiej. Gra lubinian jest kopaniem piłki od przypadku do przypadku. O tym, że w drużynie brak lidera, pisałem dużo wcześniej, niż zauważył to na konferencji prasowej trener Putyra. Lecz nie to jest głównym mankamentem. Za taki uważam brak koncepcji gry. Jedenastu zawodników biegających po boisku w tych samych barwach musi stanowić zespół, a nie zlepek graczy. Natomiast tenże zespół powinien mieć wypracowany przez trenera styl gry i realizować jego taktykę meczową.

Płacze na temat konieczności łatania dziur w trudnej sytuacji kadrowej nie są usprawiedliwieniem, lecz samooskarżeniem. Nie trzeba było tak lekkomyślnie burzyć drużyny, lecz w przemyślany sposób uzupełnić braki. A tym, co jest, też trzeba sensownie gospodarzyć. Dziwne wydają się uwagi fachowców, m.in. Łazarka, chwalać grę Marciniaka, skoro nie mieścił się on ostatnio w składzie. Podobno mieli grać najlepsi. Jeśli tak, to dlaczego Olbiński grał ławę i wszedł na ostatnie 29 minut?

W lidze liczą się punkty. A jakby na to nie patrzeć, Zagłębie wygrało dotychczas jedynie z dwoma drużynami z końca tabeli - Pegreoturem i Stalą Mielec. Obate zespoły w dotychczasowych 14 meczach (2 x 7) zdobyły łącznie 5 (!) bramek. To o czymś świadczy...

D.J.M.

Fot. Joanna Podgórska



PRAWDA JAK OLIWA...

Ktoś się przeliczył...

Jak to się dzieje? Na mecz z GKS-em Katowice nie chciano mnie wpuścić na stadion - zresztą po raz kolejny. Trener Putyra powiedział wówczas na konferencji prasowej, że gdyby była służba porządkowa, to kazałby mnie wyprowadzić z sali. Po tygodniu, na meczu z ŁKS-em, gdy po przerwie wróciłem do kabiny prasowej, czekało na mnie zaproszenie. Oto jego treść: Międzyzakładowy Klub Sportowy "Zagłębie" Lubin ma zaszczyt zaprosić Ob. Dariusz Mikus na konferencję prasową po meczu ŁKS Łódź.

Taki obrót sprawy skłania do dwóch refleksji.

Po pierwsze, trudno nie docenić dyr. Krzyżanowskiego, który stanął na wysokości zadania, spełniając wymogi Prawa Prasowego a odrzucając prywatne animozje niektórych swoich podwładnych wobec mojej osoby. Taka postawa zasługuje na szacunek.

Po wtóre, stało się jasne, iż osoby zaklinające się, że dopóki mają w klubie coś do powiedzenia, to Mikus tu nie wejdzie, zrobili z siebie... Niezbadane są koleje losu, szczególnie w kontekście przysłowia "przyszła kłoda do woza".

Termin mija...

Niestety, nadal nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie miesiąca. Brzmiało ono: Panie Jerzy Kozłowski, jeśli prawdą są Pańskie zeznania na temat obracania gotówką, skoro skorzystał Pan z amnestii (artykuły 217, 266, 58 KK), to czy ma Pan moralne prawo dalszego dysponowania pieniędzmi częstokroć przekazywanymi z zakładów pracy? A właściwie czy powinien Pan nadal być dyrektorem?

Czyżby dotychczasowy brak odpowiedzi był milczącą aprobatą dla mojego punktu widzenia?

Dariusz Jan Mikus

OKOLICE FUTBOLU



Każdy z zawodników oprócz tego, że jest człowiekiem jest także towarem - oświadczył na konferencji prasowej trener Marian Putyra. Nie brzmiało to szczególnie sympatycznie. Ciekawe, jak rzecz ma się z trenerami. Czy w związku ze znacznie częstszymi zmianami wśród szkoleniowców, należy ich zaliczyć do produktów szybko rozkładających się? A może tylko do ciężkostrawnych, z konserwy...

Już w pierwszej połowie spotkania z ŁKS-em odzywali się zniecierpliwieni kibice krzycząc: "Świerk wróć!". Niestety, przedstawicielom prasy nic na ten temat nie wiadomo. Krążą natomiast słuchy o trenerkich zapędach jednego z piłkarzy złotej drużyny Kazimierza Górskiego. Ale prasa o zmianach trenerów dowiaduje się przedostatnia. Ostatni jest zazwyczaj aktualny, pardon - poprzedni, trener...

Marian Putyra nadal nie chce odpowiadać na pytania zadane przez dziennikarza "TO". Znacznie mniej "ambitni" byli, goszczący w Lubinie, Alojzy Łysko i Wojciech Łazarek - nie dość, że odpowiadali, to jeszcze publicznie przywitali się z pismakiem opluwającym klub. Z pewnością jest to spisek...

Wobec braku możliwości zadawania pytań na konferencji, nie wiem, dlaczego wezwany do ławki rezerwowych Janusz Najdek, nie wszedł na boisko. Czy informacje (z dobrych źródeł), jakoby pupil pana Putyry oświadczył wprost, iż boi się wejść na boisko, są prawdziwe? Jeśli tak, to strach trenera przed pytaniami jest wytłumaczalny.

Łazarek o Marciniaku: Drzemią w tym chłopaku olbrzymie możliwości. Mile mnie zaskoczył. Szkoda, że dotychczas wybrał inną, bardziej wyboistą drogę. Ale grał dzisiaj bardzo dobrze.

Grajcie w pingponga!

- Jest nas pięciu stałych zapaleńców i grupka dochodzących. Za korzystanie z sali płacimy miesięcznie 200 tysięcy złotych. Gramy przez dziesięć miesięcy w roku (oprócz wakacji) w każdy poniedziałek i piątek od 18.00 do 21.00. Jak ktoś będzie sobie chciał pograć w tenisa stołowego, to serdecznie zapraszamy - można nas znaleźć w sali przy ul. Odrodzenia - obok stadionu.

Andrzej Kuzio jest jednym z kilku zapaleńców zawzięcie odbijających piłeczkę pingpongową. Podstawową piątkę uzupełniają: Krzysztof Morawski, Zdzisław Kłeski, Michał Kujawiakowski i Zbigniew Miranowski. Na dobrą sprawę odblaskami są jedynie z nazwy. Liczą na spopularyzowanie spędzania wolnego czasu z rakieta, bo koszty są doprawdy niewielkie. Ewentualna miesięczna opłata to 30 tysięcy zł dla dorosłych i połowa tej kwoty dla młodzieży. Kuzio twierdzi, że najlepszą reklamą treningów jest aktualny stan zdrowia jednego z graczy.

- Gra stwarza możliwości odzyskania pełnej sprawności fizycznej. Po naszych "treningach" doskonale czuje się pan Zdzisław Kłeski - człowiek z przeszczepionym sercem. Lekarze twierdzą, że uzyskał naprawdę dobry stan zdrowia.

DJM

minimarket

→ MEBLE
TWOICH MARZEŃ!

Kto i dlaczego ukradł Twój samochód czyli Krótki Kurs Samoobrony

Samochód to towar. Można go kupić, sprzedać, ukraść. Raz wytworzona potrzeba posiadania go, nie wygasa nigdy. Lęk przed utratą ukochanych czterech kółek budzi właściciela w środku nocy. Każdy autoalarm włączony na osiedlowym parkingu staje się przyczyną paniki. Aż wreszcie nadchodzi ten dzień, gdy odruchowo wyciągane kluczyki, zamiast do drzwi, trafiają w próżnię. Wtedy jest już za późno. Dziś jeszcze nie...



Od początku roku do 20 sierpnia, w Legnicy skradziono 115 samochodów. Do właścicieli wróciły tylko 63. Losów reszty można się tylko domyślać. Część, ze zmienionymi tablicami rejestracyjnymi i "przebiętymi" numerami nadwozia i silnika, trafiła na samochodowe giełdy Polski, Turcji, Jugosławii, Grecji i oczywiście ZSRR. Inne stały się magazynem części zamiennych. Niektóre zakończyły swój żywot na dnie zbiorników wodnych lub zostały zdemolowane i spalone w ustronnym miejscu. Tak, jak np. BMW 730 odnalezione pod koniec sierpnia w żwirowni koło Szczecyna. Pozostałe pojazdy do dziś kursują po kraju lub zapomniane stoją na obcym parkingu.

Inną grupę "samochodowych" przestępstw stanowią włamania do samochodów. "Przynęta" stanowią wartościowe przedmioty pozostawione w pojeździe. Anegdota już stała się autentyczna historia dyrektora jednej z gdańskich spółek, który pozostawił na 15 minut w samochodzie teczkę zawierającą 1 miliard złotych oraz

pełną dokumentację. Te 15 minut wystarczyło, by z firmy pozostał tylko zapis w Izbie Skarbowej i policyjny raport.

Zarówno dla włamywaczy, jak i dla złodziei samochodów, najważniejszą przeszkodą do sforsowania są drzwi. Najłatwiej otworzyć je w samochodzie polskiej produkcji. "Fachowcy" na sforsowanie takiej przeszkody potrzebują kilkanaście sekund. Trudniej dostać się do wozów zachodnich. Tu z pomocą przestępców przychodzi technika. Często drzwi i korek wlewu paliwa można otworzyć tym samym kluczem. Wystarczy ukraść korek i w ustronnym miejscu szybko dorobić klucz. Warto więc stosować różne zamki do korka wlewu, stacyjki i drzwi. Ta niezbyt droga inwestycja powoduje znaczne wydłużenie czasu potrzebnego na dostanie się do wnętrza pojazdu. Według policjantów, w większości przypadków, już po trzech minutach bezskutecznych wysiłków, przestępca rezygnuje. Kolejnymi utrudnieniami na tym swoistym "torze przeszkód" mogą być:

"laska" zakładana na kierownicę i pedał sprzęgła, utajniony wyłącznik zasilania czy autoalarm. Skuteczność tej ostatniej metody jest jednak wątpliwa. Zbyt często wadliwe urządzenia włączają się same lub pod wpływem wiatru. A wyzwalanie autoalarmu weszło już na stałe do repertuaru podwórkowych "atrakcji".

Rewelacyjnym straszakiem dla złodziei samochodów stała się propozycja firmy Somerw. Polega ona na umieszczeniu na elementach zewnętrznych i wewnętrznych samochodu numerów identyfikacyjnych (w Polsce numery te są zgodne z numerami nadwozia). Część z nich, wykonuje się, metodą zbliżoną do piaskowania, na szybach, re-

flektorach i felgach. Pozostałe, niewidoczne gołym okiem, można odczytać w świetle lampy ultrafioletowej na desce rozdzielczej i tapicerce. Takie oznakowanie jest na tyle dyskretne, że nie psuje wyglądu auta. Jest jednocześnie na tyle widoczne, by odstraszyć ewentualnych złodziei. A jest się czego bać. Oznakowanego auta nie tylko nie można sprzedać, lecz także samo podróżowanie nim grozi szybką wpadką. Numery identyfikacyjne samochodu trafiają, wraz z podstawowymi informacjami o samochodzie i jego właścicielu, do Banku Informacji Centralnego Ośrodka Informatyki Drogownictwa. Do sprawdzenia samochodu zatrzymanego przez policyjny patrol lub na granicy wystarczy kilka minut.

Na terenie województwa legnickiego jest tylko jeden punkt wykonujący prewencyjne oznakowanie tą, pochodzącą ze Skandynawii, metodą.

Pan Henryk Ujejski prowadzi działalność nie tylko u siebie, w Głogowie. Można go spotkać w każdą sobotę na parkingu obok lubińskiej giełdy samochodowej. Oznakowanie oraz wypisanie odpowiednich dokumentów trwa ok. 30 minut. W ciągu pół godziny można pozbyć się niepokoju spędzającego sen z powiek posiadaczy aut. Cena - w zależności od marki samochodu - waha się od 190 do 320 tys. zł i jest zupełnie nieporównywalna z wartością samochodu.

Metoda ta tak skutecznie chroni przed złodziejami, że firmy ubezpieczeniowe stosują wobec oznakowanych pojazdów zniżki (w Polsce: "Westa" - 10%). Klientami pana Ujejskiego są wielkie firmy (KGHM) oraz osoby prywatne. Rozpiętość wartości oznakowanych dotąd w Głogowie i Lubinie pojazdów jest ogromna. Od stareńkiego "malucha" z 1977 roku do mercedesa 300D z 1991 roku wartości 450 mln. zł. Jak dotąd, na terenie całego kraju oznakowano ponad 30 tys. pojazdów. Z tej liczby skradziono tylko 4. Niedawno, w lesie koło Chojnowa, odnaleziono BMW należące do jednego z klientów p. Ujejskiego. Kolejny raz przegrali złodzieje, a właściciel odzyskał auto. Firma udziela rocznej gwarancji (z możliwością przedłużenia na kolejne lata). Pechowcom, którym skradziono oznakowany samochód i nie odnaleziono go przez trzy miesiące, wypłaca trzykrotną sumę kosztu oznakowania.

Metodą tą oznakować można każdy przedmiot, np. kamerę video czy magnetowid. W tym wypadku numerem identyfikacyjnym jest numer dowodu osobistego właściciela.

(tekst sponsorowany)

MALINOWSKI I SKA PROPONUJĄ

Prywatna księgarnia, Lubin, Drzymały 1a.

Stanisław Lem: Cyberiada. Verba. Chotomów 1990.

Sue Townesol: Bolesne dojrzewanie Adriana Mole'a. Tłumaczyła: Hanna Pawlikowska. KiW. Warszawa 1991.

Craig Thomas: Firefox. Tłumaczył: Piotr W. Cholewa. Amber. Warszawa 1991.

CO SIĘ STAŁO Z MURKWIAMI

... a także, co zapoczątkowało ucieczkę galaktyk, co to jest bładawiec, dlaczego Kobyszcze nie działa, jak stworzyć elektronicznego poetę - o wszystkim dowiemy się z "Cyberiady" Stanisława Lema.

Jest "Cyberiada" książką niezwykłą. Do niedawna jeszcze lektura klas VI szkół podstawowych, to w gruncie rzeczy moralitet pisany z przymrużeniem oka. Pełna ironicznych obserwacji rodzaju ludzkiego i jego przywar, przewrotnie patrzy na świat z punktu widzenia robotników. Prosty ten zabieg pozwala Lemowi na całkowitą zmianę wartości i punktów odniesień. Trzeba przyznać, że w oczach wspaniałych, porbrękających metalowymi częściami robotów, my - "bladawcy" - tchnący wodorem i utożsamiani z pleśnią - nie prezentujemy się najlepiej.

Ma "Cyberiada" jeszcze jeden, niezaprzeczalny walor - język, którym posługuje się Lem, pełen rozkosznych anachronizmów i wspaniałych neologizmów w rodzaju tytułowych murków. Czym były i dlaczego nie ma ich w naszym wszechświecie, dowiecie się tylko dzięki lekturze "Cyberiady".



**Znakowanie prewencyjne pojazdów
i innych przedmiotów wartościowych
metodą autoryzowaną przez szwedzką**

**firmę
S.L.A.S.**

**Henryk Ujejski
ul. M.Reja tel. 33-42-69
67-200 Głogów**

uwaga - kantuja!

BATERYJKI I...

Wszystkiemu winien jest nasz szef. - Masz tu dyktafon, idź i zrób coś ciekawego do następnego numeru - powiedział. Nie powiem, miniatury "Sony" dobrze leży w ręce i nie wypycha kieszeni marynarki. - Acha - dorzucił szef - baterie są już bardzo słabe, będziesz musiał kupić nowe. Mus, to mus - ostatecznie lepiej nie narażać się na niespodzianki w trakcie nagrania.

Wydatek nie był astronomiczny, dwie alkaliczne baterijki firmy "Panasonic" rodem z Belgii (takie z zielonym jabłuszkiem) kosztowały mniej więcej równowartość dolara. Jako ten, który nie lubi się nachodzić, kupiłem je najbliższej redakcji, czyli w sklepie filatelistycznym na legnickim Rynku. Zaledwałem do dyktafonu, spróbowałem - działało.

Okazja nagrania trafiła mi się dopiero trzy dni później. Ale, cóż to! Wcisnąłem nagrywanie - francza stoi! Próbuje odwarzać - nic. Nerwowo staram się przewinąć taśmę do przodu, do tyłu - ani drgnie! Co jest do cholery, najwyraźniej schrzaniłem szefowi ulubioną zabawkę. Z nagrania - nici.

W domu spróbowałem jeszcze raz. Tym razem jednak włożyłem stare baterie szefa. Wcisnąłem klawisz - i proszę, gra! Wszystko jasne. Zapraszam do sklepu filatelistycznego w Rynku. Nie, nie po baterie - te nadają się na wysypisko. Ale warto poznać człowieka, który niewątpliwie robi dobry interes. Za prawdziwe pieniądze sprzedaje niby - towary.

...TEST CIĄŻOWY

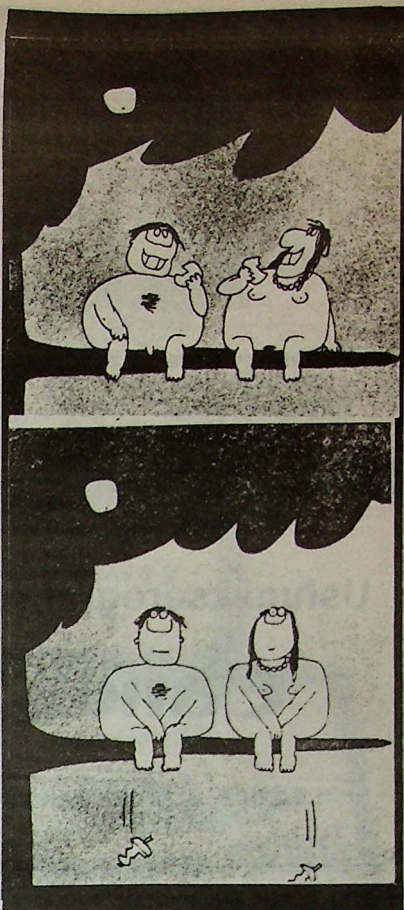
W aptece przy ulicy Nowotki w Legnicy byłem, jak to się mówi, wyłącznie osobą towarzyszącą. Kolejka sprawiła, że nie mając nic lepszego do roboty, zacząłem przyglądać się zawartości gablot. To pozytywne zajęcie doprowadziło mnie do zaskakującego spostrzeżenia, że oto w naszym kraju produkuje się już testy ciążowe. Przepraszam, ale nie wiedziałem, że aż tak jesteśmy do przodu.

W poczuciu słusznej dumy przyjrzałem się bliżej stosikowi opakowań z testem, wlepiając nos w szybę gabloty. Czytam co napisał producent i... nie wierzę własnym oczom. Na opakowaniu testu jak byk stało - "przechowywać w temperaturze 2-8°C". W aptece tych stopni było najmnij dwadzieścia. Może to tylko porcja reklamowa, na pokaz - jak, nie przymierzając, na wystawach sklepowych - pomyślałem. Przypadek sprawił, że łudziłem się nie więcej niż dwie minuty.

Młoda dziewczyna prosi o - nie inaczej! - test ciążowy. Pani zdecydowanym ruchem sięga - nie, nie z tego, wcale nie do lodówki - do gabloty, którą właśnie oglądałem. - Czy to krajowe? - pyta dziewczyna. - Tak? To nie, dziękuję - i wychodzi.

Ciekawe, co wykaże test u klientki, która nie będzie aż taką kosmopolitką? Ciężę urojonej czy urojenie ciąży?

(żur)



DARMOWA REKLAMA

Obywatele kupujcie w sklepie firmy MARTEX w Lubinie! A raczej, usiłujcie cokolwiek kupić. Nie jest to wcale łatwe, zważywszy iż sklep jest b. często zamknięty. Np. w sobotę, 31 sierpnia, obsługa wywiesiła dodatkową informację, że tego dnia klienci mogą robić zakupy do godziny 14-tej. Tyle że już o 13-tej nikogo w zamkniętym sklepie nie było.

Była za to reklama - "Martex życzy udanych zakupów".

Może nie są one zbyt obfite, ale koszty, co trzeba szczerze przyznać, są stosunkowo niewielkie. Portfel się nie kurczy - traci się jedynie czas na bezskuteczne oczekiwanie. Martex zaprasza!!

HURTOWNIA PIWA JAMA

Legnica, ul. Dywizji 12 tel. 265-00

poleca szeroki wybór piwa krajowego i importowanego

SPRZEDAM TANIO!

Komputer BASIS 108
FDD BASIS 108 (2 napędy)
Monitor HANTAREX

Lubin, tel. 42-38-49



Biuro Handlowe "GROMAX"
59-220 Legnica, Rynek 34
tel. 252-99, 281-47 tlx 0782645 grom pl

OFERTA SPRZEDAŻY

KONCENTRAT LODÓW

w/g BN - 83/8133 - 11, w opakowaniach 25 kg
w następujących smakach:

1. Waniliowe	-14.400 zł/kg
2. Śmietankowe	-14.400 zł/kg
3. Mleczne	-14.400 zł/kg
4. Kakaowe	-15.000 zł/kg
5. Kawowe	-15.000 zł/kg
6. Orzechowe	-15.000 zł/kg
7. Malinowe	-15.000 zł/kg
8. Truskawkowe	-15.000 zł/kg
9. Poziomkowe	-15.000 zł/kg
10. Wiśniowe	-15.000 zł/kg
11. Porzeczkowe	-15.000 zł/kg
12. Bananowe	-15.000 zł/kg
13. Ananasowe	-15.000 zł/kg
14. Czarna porzeczka	-15.000 zł/kg
15. Brzoskwiniowe	-15.000 zł/kg
16. Pomarańczowe	-15.000 zł/kg
17. Pistacjowe	-15.000 zł/kg
18. Cytrynowe	-15.000 zł/kg
19. Migdowe	-15.600 zł/kg
20. Czekoladowe	-15.600 zł/kg



MALOWANIE TAPETOWANIE

Legnica,
tel. 253-68

FIRMA "TED"

ZAPRASZA DO SKLEPU

"EXCLUSIVE"



LEGNICA, ul. II ARMII
WOJSKA POLSKIEGO 1

- * Bielizna "Triumph"
- * Odzież "Kurt Kellermann", "Queen of Saba", "Royce"
- * Kosmetyki "G. Sabatini", "Pierr Roberts", "Max Factor", "Fenjal", "L'orall", "Limara", "Yves Roches", "Penaten", "J & J"



HURTOWNIA "FAST"

Legnica ul. Rynek 24, tel. 263 - 88

proponuje

Papierosy GOLDEN AMERICAN * PEER * PALL MALL * HB
- ilości hurtowe

Kosmetyki renomowanych firm światowych
JOHNSON & JOHNSON * PENATEN * BEBE * FENJAL
PEŁNA OFERTA, ATRAKCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY

**Biuro
Pośrednictwa Usług
Celnych**

"ANGRA"

59-220 Legnica, Rynek 34
tel. 252-99, 281-47
tix 0782645 grom pl

Świadczy pełen zakres usług w
zakresie sporządzania doku-
mentów celnych importowych i
eksportowych

TANIO

Usługi kserograficzne

Canon

Legnica, ul. Złotoryjska 58
tel. 279-42

**Przedsiębiorstwo
Obrotu Towarowego Handlu
i Usług Budowlanych**

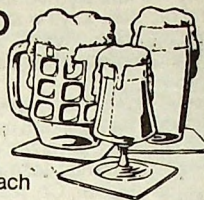
HAN - BUD

zaprasza do hurtowni
Prochowice, ul. Pocztowa 2
w godz. 8.00-16.00

oferując

PIWO

- Tychy
- Warka
- Leżajsk 0,5 l
- Piast
- Żywiec 0,5 l (oryginał)
- Żywiec 0,33 l w puszkach
- Koschutka piła 0,5 l
- Topvar 0,5 l
- Desauer 0,5 l
- Herren Hauser 0,33 l
- Napoje gazowane 1,5 l i w puszkach 0,33 l



Przyjmujemy zamówienia telefoniczne pod nu-
merem 84-536
Zamówiony towar dostarczamy do odbiorcy
własnym transportem.

TWOJE KŁOPOTY Z:

- WYMIANĄ STOLARKI
- MALOWANIEM
- KONSERWACJĄ
- USZCZELNIANIEM

**ZNICHA
GDY KUPIŚZ**

**REWELACYJNE OKNA
Z PLASTYKU**

(wysokoudarowe pcv)

- * STOLARKĘ OKIENNĄ, Z
PLASTYKU atestowaną (produkcji krajowej) i
- * DRZWI BALKONOWE
szczelne - estetyczne - trwałe
- * OKNA DACHOWE (POŁACIOWE)
produkcji RFN
- * WEŁNĘ MINERALNĄ i inne materiały
budowlane

POLECA P.T. KLIENTOM

WROBUDEX

O/LEGNICA ul. Bagienna 1, tel. 214 - 49

**PRZYJDŹ, ZOBACZ, TO NIC NIE
KOSZTUJE!!!**



INFO BAJT

Legnica, ul. Złotoryjska 6

**komputery COMMODORE, AMIGA, ATARI
komputery PC w dowolnej konfiguracji
drukarki**

**galanteria - joysticki
kserokopiarki**

**kalkulatory CASIO, CITIZEN
telefony, telefaksy PANASONIC
kamery video PANASONIC
translatory - tłumacze mowy
komputerowe przystawki teleksu
zegarki CASIO**

**Księgarnia CALLIOPE zaprasza właścicieli
wypożyczalni kaset video
do kupna kaset licencyjnych**

**KUPON
OGŁOSZEŃ
BEZPŁATNYCH**

* Naprawa, przestrajanie te-
lewizorów u klienta. 82-228,
212-76.

* Sprzedam gospodarstwo
rolne i konia, tel. 276-55.

* Zamienię spółdzielczę M-6
w Polkowicach na podobną
lub mniejszą w Legnicy, tel.
45-18-14.

* Sprzedam pralkę automa-
tyczną i meble (stołowy, ku-
chnię i sypialnię), junkers
gazowy i zlewozmywak dwu-
komorowy. Tel. 224-59 po
19.00.

VIDEOFILMOWANIE.
LUBIN, TEL. 44-70-68.

* Sprzedam nowe rozkła-
dane fotele do fiata 126p,
tel. 82-228.

ŻALUZJE OKIENNE
Legnica, 63-057.

ŻALUZJE OKIENNE -
krótkie terminy realizacji.
Legnica, ul. Kanarkowa
20, tel. 605-44.

* Wynajmę garaż przy ul.
Rolniczej w Legnicy. Wiado-
mość: tel. 283-81.

* Do wynajęcia dom, garaż,
ogród koło Legnicy. Wiado-
mość: Wrocław, tel. 21-26-
33.

* Rewelacyjna zachodnia
metoda renowacji wianien i
zlewozmywaków. Gwarancja.
Informacje i zamówienia
R.S. ul. Damrota 5/1, 59-513
Wilków.

* MIŁOŚNIKOWI PSÓW
sprzedam tanio szczeniaka
(suczkę) jamnika szorstko-
włosego bez rodowodu ale
za to bardzo rasowego! Lu-
bin, tel. 44-47-49.

* Sprzedam wartburga 353 w
całości lub na części, tel. 233-
65.

* Sprzedam własnościowe
M-5 z telefonem w Legnicy,
tel. 61-184.

Tygodnik legnicki

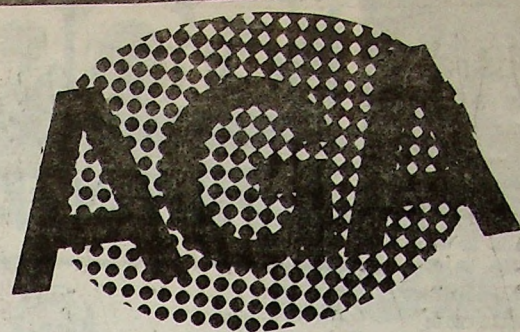
Redaguje zespół: Jarosław Ogrodnik, Krzysztof Raczkowski (redak-
tor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny)
Stale współpracują: Krzysztof Biedugnis (fotoreporter), Zbigniew
Kuzniar, Piotr Paluch, Grzegorz Zurawinski
Menadżer: Robert Rostkowski
Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: 59-220 Legnica, Rynek 24, skr. poczt. 233, tel. 260-84,
263-88, tix 78227
Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 25-56-34

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy
sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść
ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o., Legnica

HURTOWNIA SPOŻYWCZA MAKA



HURTOWNIA PRZEMYSŁOWA

Legnica, ul. Bagienna 1a
tel. 243-94, 289-97, 280-25
w. 38, 39, 47

Warszawa, ul. Brechta 3
tel. 18-69-67, fax 197225

Ostrołęka, ul. Targowa 2

1. Napoje gazowane 1,5 l w butelkach o smakach:

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

2. Soki 50%, w kartonach 1 l o smakach:

- pomarańczowym
- pomarańczowo-morelowym
- pomarańczowo-brzoskwiniowym

3. Napoje gazowane 0,5 l o smakach:

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

4. Napoje gazowane 0,33 l o smakach:

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

5. Napoje w kartonikach ze słomką 0,2 l o smakach:

- pomarańczowym
- jabłkowym
- czereśniowym
- wieloowocowym

6. Piwo bezalkoholowe

Pasta do zębów "Stoma"
Pasta do zębów "Elmex"
Komplety kawowe "Duraless"
Deskorolki z melodyjką "Aries"
Reklamówki



ARTYKUŁY cukiernicze i spożywcze
- kakao rozpuszczalne 0,4 kg
imp. Austria - "ARIES"

Tylko u nas atrakcyjne warunki płatności
Niskie ceny

Przy zakupie powyżej 1 mln zł na terenie Legnicy dostarczamy towar własnym transportem

Przy zakupie powyżej 5 mln zł dostarczamy towar na terenie całego województwa legnickiego

Realizacja zamówienia w ciągu 48 godzin

Przyjmujemy zamówienia telefoniczne pod numerami:

289-97 i 243-94, codziennie od 8.00 do 15.00



horoskop Z ZAMNikiem



Kozioryzek
22.12 - 20.01

Jesteś coraz bliżej. Droga staje się coraz mniej kręta, wzniesienia mniej strome. Już widzisz cel, lecz nie możesz do niego dotrzeć. Droga zagraża Ci wielką, rwącą rzeką. W górach padały deszcze i rzeka przybrała. Muł zbrukał kryształ wód. A w domu wszystko toczy się starym, przetartym szlakiem. Rodzina, obowiązki mniejsze i większe. Wydatki na początku miesiąca nie nastroją Cię do życia zbyt pozytywnie. Zaufaj gwiazdom, uspokój się. Gorse przeżyłeś już perypetie. Jak zwykle poradziś sobie. Tylko pamiętaj, z klasą!



Wodnik
21.01 - 19.02

Dzień jest za krótki. Noce nie mają końca. Mokra poduszka, zamiast mokrego prześcieradła. A wszystko to z braku czasu. Doskonała wymówka, jak wiele innych z Twojego repertuaru. Taki biedny pokrzywdzony przez Boga i ludzi. Zapomniał o Tobie. Jedynie demony nocy nie mogą o Tobie zapomnieć. Stąd sny obite, niezrozumiałe, gęste. Horoskopy kłamią, w horoskopy nie wierzą poważni ludzie, tacy jak ja - powtarzasz za każdym razem, gdy budzik oznajmia, że Twój nocny ekspres zatrzymał się już na stacji Rzeczywistość. I znów poduszka...



Ryby
20.02 - 20.03

Szykuj się, nadchodzi czas próby. Dzwony dzwonią, płoną smolne drzewa. Czas ułatnia się z rozłupanych czaszek, a polowanie jeszcze się nie zaczęło. Już słyszysz odgłosy nagonki. Serce wyrwa się z piersi. Nogi uparcie tkwią w miejscu. Mięśnie napięte do granic. Uciekać czy walczyć? Obojętne. Tylko nie skul się pod krzakami i nie skoml o łaskę. Giń z honorem. Sen miesza się z rzeczywistością. Horoskop, jak sen, trzeba odczytać. Rzeczywistość trzeba stworzyć. Lub poczekać aż zrobią to inni. Co wolisz?



Baran
21.03 - 20.04

Możesz jeszcze spokojnie odpoczywać. Nie ogrzewaj starych uczuć. Pomyśl o nowych. A może o nowej formie starych? Tak, tak, uczucia to plastyczne tworzywo. Ostatnio myślałeś o betonem, a taka pomyłka jest nie do wybaczenia. Czas upływa, Ty odpoczywasz. Wpój co? Możliwe, czy nie? Ostrożnie gospodaruj pieniędzmi. W najbliższej przyszłości czeka Cię sporo wydatków, a warto pomyśleć o zapasach. Dni tłuste jeszcze się nie zaczęły i nie zaczyna tak szybko, jak się spodziewasz. Zrobisz zresztą jak wolisz. Czy wyjdzie Ci to na dobre?



Byk
21.04 - 20.05

Przyjaciele. Gdzie ich szukać? Poraz kolejny dowiadujesz się, że tak naprawdę ich nie masz. Albo, co gorsza, nigdy ich nie było. Rzeczywistość nie wygląda tak strasznie. Trochę przesadzasz. Oczywiście nie możesz przyjaźni posiadać, tak jak pralkę czy samochód. A jeśli ich w ten sposób traktujesz, to nie ma się co dziwić. Poza tym, żadnych zmian. Forma psychiczna w normie, fizyczna zniżkuje. To wina końca wakacji. Tylko szkoda, że Ty wakacji nie masz i mieć nie będziesz. Taki Twój los. Kamień - młyński kamień ze snów.



Bliźnięta
21.05 - 21.06

Nie tracisz czasu. Dbasz o siebie. Zaczynasz wyglądać jak człowiek. Stajesz się bardziej wyrozumiały dla rodziny, bliższy przyjaciół. Wrogów wcale nie zauważasz. Albo, po prostu, ich nie masz, albo są poza zasięgiem Twojego wzroku. Może są zbyt blisko? Nie oceniaj pochopnie. Nie oskarżaj bezpodstawnie. Twoja wyobraźnia to Twój największy wróg. Może ten numer 1. Numer 2 - to dobry numer. Zmiana tematu rozmów, zmiana języka, zmiana partnerów dyskusji, zmiana dysansu. Zdrowy rozsądek niekoniecznie jest zdrowy.



Rak
22.06 - 22.07

Wszystko co dobre, niestety kończy się. Czas powrotu służy Ci jednak. Jesteś baczny obserwator i szybko się uczysz. Zaległości masz spore. Nigdy jednak nie potrafiłeś dobrze sprzedać swojej wiedzy. Wiedzy, nie informacji. W tym ostatnim jesteś przecież mistrzem. Choć są lepsi od Ciebie. Słowem: nauka, nauka, nauka. Kolor - zieleni. Czas zbioru. Tegoroczny plon nie wystarczy Ci na przeżycie zimy. Albo zaciśnij pasa, albo weź pożyczkę. Już teraz. Poczyń inwestycje. Dom to nie tylko miejsce.



Lew
23.07 - 23.08

Odchodzisz w cień. Systematycznie. Otwierasz pochód zwany zoombieramą. Niby żyjesz, oddychasz. Coś wymknęło Ci się spod kontroli, coś, nad czym pełnej kontroli nie miałeś nigdy. To cena wygórowanych ambicji. Być może, gdy przestaniesz czynić nieudolne próby kreowania rzeczywistości, rzeczywistość przestanie karmić Cię złudzeniami. Wszak jesteś jej ulubieńcem. A może tylko tak Ci się zdaje. Apetyt - rzecz godna Lwa. Ale w Twoim wykonaniu, to obżarstwo. W dodatku sycisz się ochłapami. Nie wstyd Ci Lwie? Wstyd? Nie...



Panna
24.08 - 23.09

Długie noce kończą się świtaniami. Sklepy nocne zapraszają. Wejść i wyjść, wejść i wyjść. A gdzie w tym wszystkim podziła się praca? Gdzieś odleciały z gawronami, ulotniły się jak ciepło ze szklanki herbaty, Twoje plany. Jeszcze coś kręci Ci się w głowie. Coś Ci się śni, coś sobie roisz. Niby wszystko dobrze poukładane. Tylko spokojnie - powtarzasz w myślach. A wszystko runie, jak wieża z posklejanych łzami kartek nieprzeczytanych horrorów. Kółeczko się zamyka, spirala jest nieskończona. Tylko w dwie strony. Więcej wyobraźni przestrzennej.



Waga
24.09 - 23.10

Stajesz się outsiderem. Niestety, nie z własnej woli. Choć przychylny takiego stanu rzeczy jesteś Ty. W pogoni za uludą straciłeś kontakt z rzeczywistością. Przyszłość nie przedstawia się różowo. Zdejmij ciemne okulary, lato się kończy. Pójdź na dancing. Szalej, szalej! Już niedługo możesz nie mieć z kim zatańczyć. Wtedy pozostanie Ci tylko podrygiwanie przed lustrem. Choroba świętego Wita na użytek domowy. Oczywiście może stać się zupełnie inaczej. Tylko jak Ty to - biedny - odkręć? Pracą?



Skorpion
24.10 - 22.11

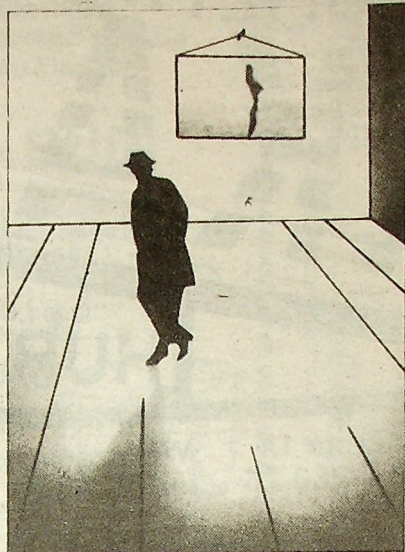
Wszystko jest na naj- lepszej drodze, by pozostał z Ciebie jeno kadłub. Bez rąk, bez nóg, bez głowy. Oto los porcelanowej lalki w rękach niesforne go dziecka. Albo inaczej. Rośniesz, może puchniesz. Tu gwiazdy nie mają pewności. Zmiany, i to gwałtowne, masz zapewnione. Kierunek możesz wybrać sam. Chyba, że komuś silniejszemu bardzo zależy, by powiódł Twoje plany. Nie szukaj ciepła. Lepiej śpij przy otwartym oknie. Choć noce ostatnio chłodne. Oj, chłodne.



Strzelec
23.11 - 21.12

Doskonale Ci poszło. Możesz być z siebie dumny. Ale to dopiero początek. Dalej nie pójdziesz Ci już tak łatwo. Pluszowe misie zamieniają się w dojrzałe niedźwiedzie. A jesień jest okresem godowym niedźwiedzi. Czy słyszysz głos wyleńiałej wadery? Nie jest groźna. Wszak to tylko cyrkowa emerytka, a nie przywódca stada groźnych wilków. Tym stadem kieruje zupełnie ktoś inny. Równie wyleńiały. Nie wierz plotkom. Rozchodzą się błyskawicznie. Wachlarz, kawiarnia, to wszystko za Tobą. Bój się Lwa, Skorpiona. Drzyj.

dr mnam



Jeśli dobrniesz do miejsca, w którym ma być "na pewno" i gdzie drogę przebiegają ci myśli w zielonych beretach, znaczy to, że jesteś u celu. Czekali tu na ciebie długo. Bardzo długo. Byli nawet tacy, którzy zwątpili w to, że przyjdiesz. "Stary" powie-dział kiedyś - "Nie przyjdzie..." I zamyślony, długo kiwał swą dostojną głową. Większość była jednak pełna wiary. Każdego wieczora stali na skraju drogi i z nadzieją wpatrywali się w nadchodzącą noc. Aż nadszedł ten dzień, w którym zjawił się, tak oczekiwany. Otoczyli cię ciasnym kręgiem, z drżeniem serc wpatrując się w twój każdy gest. A ty, triumfalnie lecz z wielkim namaszczeniem, otworzyłeś przed nimi księgę ze złoconymi literami

**Eksperymentalna
Kuchnia
Doktora
Mniam**

I udając obojętność, rzucasz, jakby od niechcenia - "No, cóż..."

Grzanki Świętej Teresy

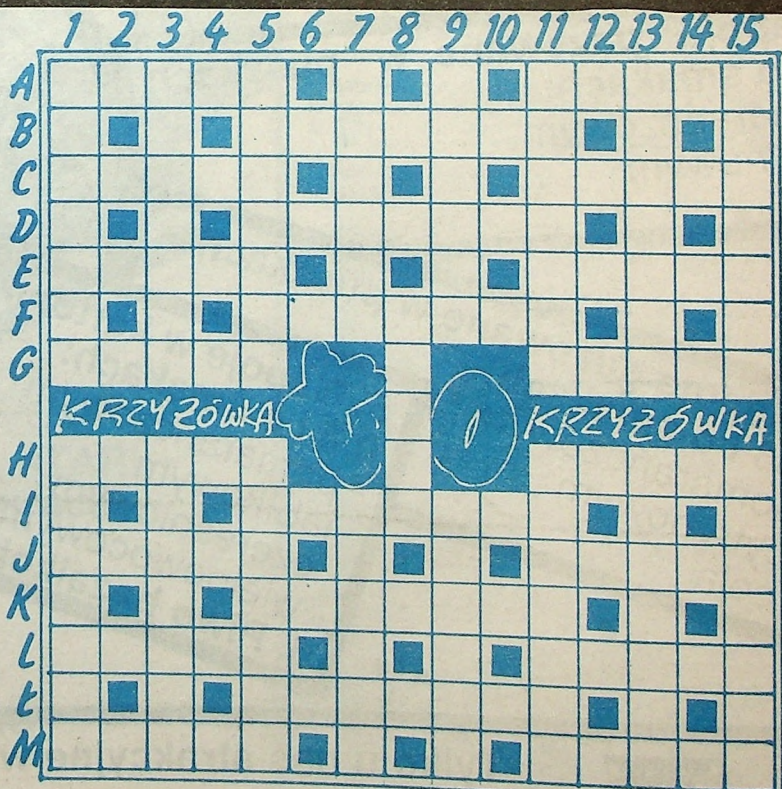
10 kromek bułki paryskiej, mleko, 3 jajka, 5 dkg cukru, oliwa.

Pokrajać bułkę na kromki o grubości 1cm i namoczyć je przez ok. 20-30 min w naczyniu z mlekiem i cukrem, po czym odsączyć, obtoczyć w jajku i usmażyć na patelni, na gorącej oliwie. Gdy osiągną złocisty kolor po obu stronach, wyłożyć na talerz i posypać cukrem. Smażyć po kilka grzanek jednocześnie i co pewien czas usuwać tworzące się na oliwie szumowiny.

Kurczak z migdałami

Kurczaki o wadze 2-2,5 kg, sól, pieprz, ryż, mąka, pół szklanki oliwy, 4 średnie cebule, 1 łyżka posiekanej natki pietruszki, 1 duży liść laurowy, 1 szklanka białego, wytrawnego wina, 4 łyżki migdałów, szafran, 2 żółtka, 1 łyżka czosnku.

Kurczaki pokroić na kawałki. Umyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem, obtoczyć w mące. Na głębokiej patelni teflonowej lub w garnku o grubym dnie podgrzać oliwę i zrumienić kawałki kurczaka. Wyłożyć na półmisek. Na dwóch łyżkach oliwy dusić cebulę przez 5 min, często mieszając, aż będzie miękka i przezroczysta, ale nie zrumieniona. Kawałki kurczaka włożyć do garnka o grubym dnie, ułożyć na nich uduszoną cebulę, dodać pietruszkę i listek laurowy, wlać 2 szklanki wody i wino. Zagotować na ostrym ogniu, następnie zmniejszyć płomień, przykryć szczelnie i dusić 20 min. Utrzeć w moździerzu lub mikserze żółtka jaj ugotowanych na twardo, migdały, czosnek i szafran. Otrzymaną jednolitą masę rozprowadzić wywarem, w którym dusiły się kurczaki. Wyjąć mięso z garnka, wlać sos i ogrzewać na słabym ogniu, ciągle mieszając. Włożyć z powrotem mięso, przykryć i dusić. Gdy kurczak będzie miękki - wyjąć i ułożyć kawałki na ogrzanym półmisku. Przykryć folią aluminiową. Sos doprowadzić do wrzenia, a następnie, na zmniejszonym płomieniu, odparować przynajmniej do połowy, co podniesie jego walory smakowe. Dosolić i doprawić według smaku. Kawałki kurczaka ułożyć na półmisku, na warstwie ugotowanego na sypko ryżu i polać sosem. Podawać natychmiast.



Krzyżówka

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 2 bestsellery książkowe

Poziomo: A. wąwóz / wgłębienie pod stawem ramiennym B. sarmackie poważanie C. szlaka / rozgłos D. część składowa E. choroba zakaźna / port rybacki F. kres, koniec G. kolor ochronny mundurów / wiszące łóżko H. lejce, cugle / bywa miłosny I. despotka J. ziemia, rola / złość, furia K. ptak morski L. płynię / przez Weronę / dokument osobisty E. debitor M. mara, duch / konopie maniłskie

Pionowo: 1. korzyść / mason 3. w ręku radiestety / oddział harcerzy 5. były patron hut "Legnica" / tajemnica, niewiadoma 13. stolica Sudanu / roślina wsiewana w pion główny 15. Apacz lub Nawah / komendant

Rozwiązanie krzyżówki nr 34. Poziomo: sobór, szpat, orędzie, Pińsk, nędza, spodnie, gazda, grosz, Niagara, taksa, liana, bekas, rdest, zwierzę, Łotwa, bieda, Laponia, nandui, jenot, paschal, krasa, oktet.

Pionowo: szpagat, bułanek, Katanga, Roksana, szalupa, tępota, impast, geśle, szansa, rancho, Senegal, rębajło, podłoga, eternit, traszka, traktat.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 32 - film barwny Kodak Ektar 125 (z wywołaniem) - wylosowała Wioletta Krauz z Legnicy. Gratulujemy. Nagroda do odebrania w redakcji.